

# GŁOS

## KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 1/2007 (2212) Rok XLIX 7.1.2007

*Kiedy cały lud przystępował do chrztu,  
Jezus także przyjął chrzest.  
A gdy się modlił, otworzyło się niebo  
i Duch Święty zstąpił na Niego,  
a z nieba odezwał się głos:  
„Tyś jest mój Syn umiłowany,  
w Tobie mam upodobanie”.*

*(Łk 3, 21-22)*



1,40€  
TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

Tintoretto - „Chrzest Chrystusa”



# Misterium chrztu

Anna Sobolewska

**K**imże będzie to dziecko? - pytali ci, którzy dowiedzieli się, iż Elżbieta jest w ciąży. Jego narodzenie było dowodem szczególnej, Bożej łaski, łaskawości okazanej kapłanowi Zachariaszowi i jego żonie.

Upodobał go sobie Najwyższy.

Z polecenia anioła Gabriela, podczas rytualnego obrzezania, otrzymał imię Jan. Bóg opiekował się nim od samego początku. Miał on w sobie siłę i moc proroka Eliasza. Odznaczał się wielkim poczuciem sprawiedliwości i pokorą.

Spokrewniony z Synem Maryi, przyszedł na świat aby przygotować lud Izraela na przyjście Mesjasza. Prawdopodobnie spotkał się z Jezusem jeden jedyny raz. Mimo tego wiele o sobie wiedzieli. *Nie jestem ja Chrystusem, ale posłany byłem przed Nim... przyjaciel oblubieńca stoi i słucha go radując się... On ma wzrastać - ja zaś się umniejszać* (J. 3, 22- 36). Pustynia Judzka stała się jego domem, a wody Jordanu wpadające do Morza Martwego miejscem posługi dla wielkiej rzeszy ludzi szukających dróg do Boga.

Augustyn z Hippony pisze, iż *żadnemu z proroków, a nawet żadnemu z ludzi nie została dana taka władza, jaką otrzymał Jan: udzielania chrztu w wodzie pokuty na odpuszczenie grzechów. Jakaż to godna podziwu łaska móc pociągać ku sobie serca ludów, przygotowując w nich drogę Temu, którego przepowiadał jako o wiele od siebie większego*<sup>1</sup>. Nadano mu przydomek „chrzczący” i za jego głosem, rozbrzmiewającym donośnie, domagającym się sprawiedliwości, skruchy i pokuty, ludzie udawali się w okolice Jordanu. Jedni z ciekawości, chcąc zobaczyć człowieka odzianego we włosiennicę, żywiącego się szarańczą i dzikim miodem, drudzy z pragnienia ujrzenia zapowiadanego od wieków Mesjasza, jeszcze inni, chcąc zostać uczniami Jana.

Chrzest Janowy był nadzieją na zbawienie, prowadzić miał do wewnętrznej przemiany, a oznaką tego było przyznanie się do popełnionych grzechów i równoczesne przyjęcie chrztu z wody.

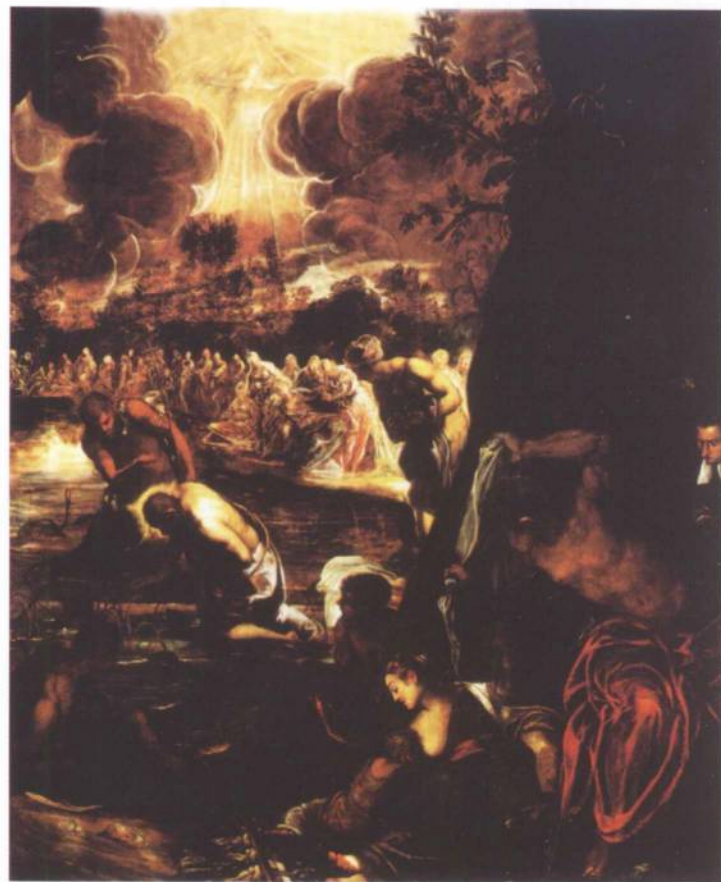
Jan czekał na Pana. Nie znał Go, jednak przeczuwał spotkanie. Świadok swojej małości i nicości potrzebował oczyszczenia i pragnął być ochrzczony przez Tego, którego sandałów, a tym bardziej stóp, nie był godzien dotknąć. Ceremonia samego chrztu mogła wywoływać wśród Żydów mieszane uczucia. Możemy się jedynie domyślać, iż ten obrządek utwierdzał przekonanie odrodzenia się na nowo, był aktem dobrej woli.

Chrystus był istotą niewinną, nie potrzebującą chrztu, a jednak z pokorą, w solidarności ze wszystkimi grzesznikami, w modlitwie pochylił się przed Janem, przyjmując z jego rąk chrzest. *Gdyby pokory Chrystusa nie trzeba było zalecać - pisze Augustyn z Hippony - chrzest Janowy byłby niepotrzebny. I na odwrót. Gdyby w Janie wypełniło się [Prawo], to po jego chrzcie nie byłby potrzebny chrzest Chrystusa. Ponieważ jednak kresem Prawa jest Chrystus dla usprawiedliwienia każdego wierzącego, Jan wskazał do kogo należy się udać. Gdy się do wskazanego dojdzie, już się w Nim pozostaje*<sup>2</sup>. Spotkanie z Janem w wodach Jordanu rozpoczęło działalność Jezusa, głoszenie Dobrej Nowiny.

Biblijna scena chrztu Jezusa Chrystusa w Jordanie często była tematem malarskich poczynañ. Odtwarzać słowami to, co widzą ludzkie oczy, jest w pewnym sensie ryzykiem. I chociaż jest to zadanie trudne, przyjrzyjmy się tym razem jednemu z obrazów weneckiego malarza Jacopo Robusti (1518-1594), znanego jako Tintoretto. Dla wielu być może będzie to rodzaj osobliwego teatrum z wieloma aktorami na scenie. Mnie to malowidło urzeka tajemniczym nastrojem, gdzie realność miesza się z irracjonalnością *człowiek staje na przekroju pomiędzy nieskończenie wielkim i nieskończenie małym*<sup>3</sup>, a to wszystko ma niebiańską wymowę.

„Chrzest Chrystusa”, namalowany dla weneckiej Scuola Grande di San Rocco, to płótno pokaźnych rozmiarów, które powstało wraz z 65 innymi w latach 1564-67 i 1576-81. Cała kompozycja ciekawie i przemyślnie wyreżyserowana nie posiada ogólnie przyjętego centrum. I chociaż są tu widocznie zaznaczone trzy plany, malarz zmusza nas do patrzenia na najważ-

niejsze postaci tej sceny poprzez plan pierwszy, odnosi się zatem wrażenie, że osobiście uczestniczył w spotkaniu Jana z Chrystusem.



Przy stromym zboczu Jordanu rozsiedli się ludzie, odpoczywają po całodziennym trudzie, po zażytej kąpieli i być może po przystąpieniu do pokutnego chrztu. Matka karmiąca dziecko, młodzieniec z odsłoniętym torsem próbuje przykryć nagie ciało niebieskawą koszulą. Inny, postawny mężczyzna, całkowicie obnażony, wchodzi do wody przyciskając do piersi swoje ubranie. Śmieszny może zabawne nakrycie, jakie ma na głowie. Po drugiej stronie rzeki, a więc na trzecim planie, tłum ludzi w dziwnym korowodzie, w szatach przejrzystych i nadzwyczaj świetlistych, jakoby w tańcu zamyka całość Tintorentowskiej wizji. Co to za ludzie, czy przypadkowi gapie, czy też, jak zauważa Tadeusz Boruta w książce „Szkoła Patrzenia”, może być to orszak Herodiady, za przyczyną której Jan Chrzciciel postradał w niedługiej przyszłości życie, bądź grzesznicy nazywani „plemieniem żmijowym”?

Najważniejsze postaci: Chrystusa i Jana Chrzciciela, namalowane po lewej stronie obrazu w niewielkim oddaleniu od tłumy są nadzwyczaj cielesne. Sylwetkę Mesjasza, w szczególności jego głowę otacza jasny nimb. Jezus jest Synem światła, dlatego też moc Ducha Świętego towarzyszącego momentowi chrztu udzielanego Synowi Bożemu przez człowieka rozprasza wszelkie ciemności, przypominając jednocześnie o boskim pochodzeniu przyjmującego chrzest. Jan pochyla się nad Panem i z wielkim spójkiem, nie bacząc na nikogo, koncentruje się na swojej posłudze.

Płótno zawiera wiele szczegółów i symboli. *Tylko pozornie obraz Tintoretta „Chrzest Chrystusa” ma charakter rodzajowy. Posługując się taką narracją, artysta sprzyja naturalności odbioru tej ewangelicznej sceny. Mistrzostwo jego polega na tym, że mimo «gadulstwa», dzieło to nic nie traci z wielkiej religijnej wizji. Wszystkie użyte tu środki prowadzą nas do głównej, choć umieszczonej w głębi, sceny chrztu Jezusa. Tematem tego przedstawienia jest dokonująca się przemiana, która stała się udziałem wszystkich grzeszników*<sup>4</sup>. Ten obraz, jak i inne namalowane przez artystę, nosi w sobie niebywały ładunek ekspresji, co stanowiło o oryginalności jego sztuki i wyróżniało go spośród innych, wielkich weneckich mistrzów malarstwa. Tintoretto miał wiele uwielbienia dla swoich poprzedników, Michała Anioła i Tycjana. W swojej sztuce połączył rysunek pierwszego z kolorytem drugiego. Był jednym z wielkich malarzy, któremu Wenecja zawdzięcza gigantycznych rozmiarów dekoracje → →





## telegram z karuzela

7 stycznia 2007

Rozpoczął się na dobre, i pewnie też trochę - na złe, 2007 rok. I trwa w najlepsze karnawał! Trzeba nam więc koniecznie, choćby przez chwilę, spojrzeć na otaczającą nas, nie najweselszą zwykle rzeczywistość

z nową dozą optymizmu, niczym nie usprawiedliwionej wesołości a nawet ze szczyptą... odwagi cywilnej. A ku temu najlepiej nadaje się koło karuzeli... życia, które - dzięki Bogu - zaczęło właśnie kolejny obrót, dobry obrót! (P.O.)

## Trudny kontekst naprawy państwa U progu 2007 roku

Marian Miszalski

**P**oczątek nowego, 2007 roku sprzyja refleksji nad tym, co było najważniejsze w niedawnej przeszłości, a co rzutować będzie na nadchodzące dni.



Sądzę, że spośród wydarzeń w k r a j u najważniejsze było parlamentarne zwycięstwo wyborcze Prawa i Sprawiedliwości oraz prezydentura wygrana przez Lecha Kaczyńskiego. Obydwa te znaczące fakty polityczne dokonały się w warunkach, jakże silnych jeszcze wpływów postkomunistycznego układu, który po „okrągłym stole” przyjął rozmaite „barwy ochronne”! Ważniejsze przecież od tych barw ochronnych, w postaci mniej lub bardziej „demokratycznych” teraz partii, są wpływy w służbach specjalnych, finansach i wielkim kapitale, jakie poprzebierani i nie złustrowani komuniści zachowali.

Ciąg dalszy na str.6-7

→→ścienne w jej wspaniałych pałacach, kościołach i tak zwanych „Szkołach”, siedzibach stowarzyszeń świeckich mających na celu działalność charytatywną.

Czymże będzie to wydarzenie? - zdaje się pytać wenecki malarz, a jednocześnie ułatwia nam zrozumienie tego co było, jest i pozostanie tajemnicą wiary, dowodem, iż Ten, który nie potrzebował nikogo i nie musiał oczyszczać się z żadnych grzechów, wybrał drogę oczyszczenia, lecz nie dla siebie, a dla innych. Teofania, samoobjawienie się Boga podczas chrztu w Jordanie, to potwierdzenie, iż Jezus jest „Synem umiłowanym” i że to On otrzymał misję głoszenia Królestwa Bożego. Wszyscy, szukający drogi do Boga, niejako rozpoczynają od tego, co dokonało się w nurcie rzeki łączącej Jezioro Galilejskie z Morzem Martwym.

Anna Sobolewska

<sup>1</sup> Augustyn z Hippony, „Chrzest”, przełożył Antoni Żurek, Kraków 2006, s. 139-140; <sup>2</sup> J.w., s. 140; <sup>3</sup> Jarosław Iwaszkiewicz, „Książka o Sycylii”, Warszawa 2000, s. 52; <sup>4</sup> Tadeusz Boruta, „Szkoła Patrzenia”, Kielce 2003, s. 56.

Z satyrycznej teki L.B.

- PODOBNO NAJSZCZELNIEJ WYPELNIONY KARNECIK MA W TEGOROCZNYM KARNAWALE PREZYDENT PUTIN...



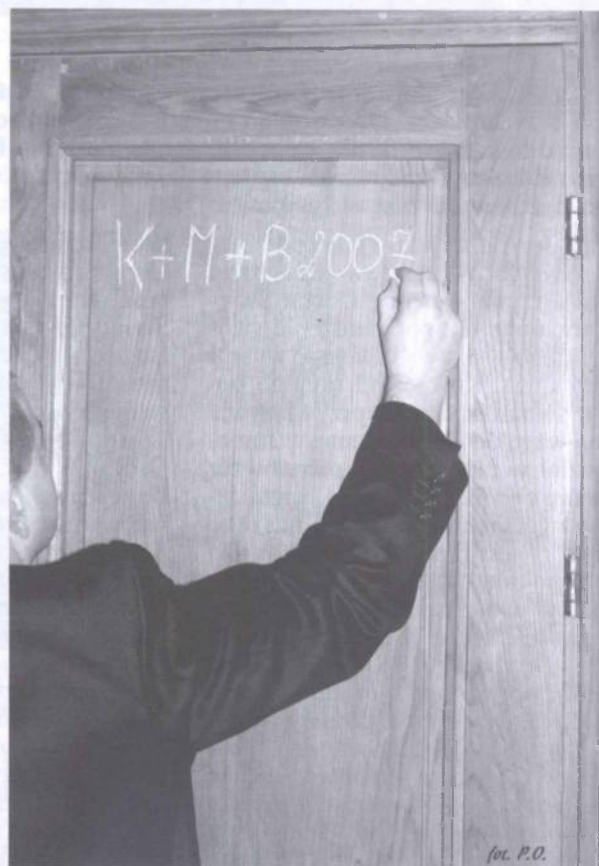
(Rys. Leszek Biernacki)

## Niech Chrystus błogosławi temu domowi!

Ks. Tomasz Sokół

**Z** Uroczystością Objawienia Pańskiego - „Trzech Króli”, wiąże się w naszych kościołach zwyczaj święcenia kredy, kadzidla i wody. Poświęconą kredą wypisuje się później na drzwiach mieszkań K+M+B oraz aktualny rok. Literę te odczytuje się jako inicjały trzech króli: Kacper, Melchior i Baltazar.

W średniowieczu interpretowano to inaczej. Napis „C+M+B” (imię Kacper po łacinie pisane jest przez C) wyrażał błogosławieństwo: Niech Chrystus błogosławi mieszkanie! (Christus mansionem benedicat).



Dom kropi się wodą święconą, a spalane kadzidło podkreśla, że jest on miejscem modlitwy rodziny do Boga.

Rokrocznie, w okresie Bożego Narodzenia księża odwiedzają parafian „chodząc po kolędzie” czyli... z wizytą duszpasterską. Jest ona okazją do spotkań i rozmów księża z parafianami. Daje to obu stronom sposobność do zapoznania się z codziennymi problemami również duchowymi.

Ciąg dalszy na str.12





## LITURGIA SŁOWA

## NIEDZIELA CHRZTU PAŃSKIEGO

## PIERWSZE CZYTANIE

Iz 42,1-4.6-7

## Czytanie z Księgi proroka Izajasza

To mówi Pan: „Oto mój Sługa, którego podtrzymuję, Wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawilem, że Duch mój na Nim spoczął; On przyniesie narodom Prawo. Nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamie trzciny nadłamanej, nie zagasi knota o nikłym płomyku. On z mocą ogłosi Prawo, nie zniechęci się ani nie załamie, aż utrwali Prawo na ziemi, a Jego pouczenia wyczekują wyspy. Ja, Pan, powołałem Cię słusznie, ująłem Cię za rękę i ukształtowałem, ustanowiłem Cię przymierzem dla ludzi, światłością dla narodów, abyś otworzył oczy niewidomym, ażebyś z zamknięcia wypuścił jeńców, z więzienia tych, co mieszkają w ciemności”.

## DRUGIE CZYTANIE

Dz 10,34-38

## Czytanie z Księgi Dziejów Apostolskich

Gdy Piotr przybył do Cezarei, do domu Korneliusza, przemówił: „Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie. Posłał swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich. Wiecie, co się działo w całej Judei, poczynawszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła, dlatego że Bóg był z Nim”.

## EWANGELIA

Łk 3,15-16.21-22

## Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Gdy lud oczekiwiał z napięciem i wszyscy snuli domysły w sercach co do Jana, czy nie jest on Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: „Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On chrzcić was będzie Duchem Świętym i ogniem”. Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzest. A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił na Niego w postaci cielesnej niby gołębica, a z nieba odezwał się głos: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie”.



## CHRZEST JEZUSA

**W**szyscy czterej Ewangelisci zgodnie opisują chrzest Jezusa w Jordanie. Umieszczają go na początku Jego publicznej działalności. Od swojego chrztu Jezus rozpoczyna wypełnianie misji Proroka i Mesjasza. Jak dla całego Kościoła Zesłanie Ducha Świętego było momentem, od którego rozpoczęła się jego działalność, tak dla Chrystusa tym wydarzeniem był Jego chrzest w Jordanie.

**C**hrzest Jezusa to jakby pierwsze Ziełone Świątki. W czasie swojego chrztu Chrystus otrzymuje pełnię Ducha Świętego. Otrzymuje też potwierdzenie swojego Boskiego synostwa i swojego wybrania przez Ojca. Kościół od samego początku w swoim nauczaniu przywiązywał ogromną wagę do chrztu Jezusa w Jordanie, widział w nim bowiem pierwowzór sakramentu chrztu. Doniosłość chrztu Jezusa objawia nam doniosłość naszego chrztu, który jest pierwszym darem, jaki Kościół nam ofiarował. Św. Chromacjusz z Akwilei w swojej homilii pięknie wyraził łączność chrztu Jezusa z naszym chrztem: - *On zanurzył się w wodzie, abyśmy zostali oczyszczeni z brudu win; On przyjął kąpiel odrodzenia, abyśmy się odrodzili z wody i Ducha Świętego. Tak, więc chrzest Chrystusa jest obmyciem win naszych, jest odnowieniem życia prowadzącego ku zbawieniu.* Św. Grzegorz z Nazjanzu stwierdził natomiast: - *Chrystus zostaje oświecony, zostanmy oświeceni wraz z Nim; Chrystus zostaje w wodzie zanurzony, zjedźmy razem z Nim, abyśmy razem też zostali wywyższeni.*

**D**uch Święty, zstępując na Jezusa w postaci gołębicy, objawia istniejącą jedność pomiędzy trzema Osobami Boskimi: Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Zwrot: *z nieba odezwał się głos w języku*

hebrajskim wyraża objawienie się Boga. Chrzest Jezusa w Jordanie, ukazujący jedność pomiędzy Ojcem, Synem i Duchem Świętym, jest nowym objawieniem się Boga. Jahwe znany dotąd Izraelowi jako monoteistyczny Bóg, odsłania teraz pełnię swoje Boskie Oblicze; objawia się jako: „Trójca” - „Wspólnota Miłości Trzech Osób”. *W rzeczywistości osobowe oblicze Boga - pisał kardynał J. Daniélou - odstania się nam jako oblicze trzech Osób: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Życie Trójcy jest osobowe jedynie po to, by być przekazywanym. Tajemnica daru miłości pomiędzy Osobami Trójcy jest wyrazem Ich życia. Ojciec odwiecznie udziela siebie Synowi we wszystkim, co posiada. Dzięki temu Syn jest doskonałym obrazem Ojca. Sama zaś miłość Ojca i Syna staje się rzeczywistością osobową - Duchem Świętym. Duch Święty jest jakby imieniem życia Ojca i Syna.*

**T**ajemnica Trójcy Świętej stanowi klucz do tajemnicy człowieka. Ona ukazuje źródło, sens i cel, nie tylko ludzkiego istnienia, ale także rzeczywistości świata. Źródłem wszystkiego jest miłość. Źródłem wszystkiego jest wspólnota osób. Istotą bytu jest miłość jako wspólnota osób (por. J. Daniélou, *Trójca Święta i tajemnica egzystencji*). Zostaliśmy stworzeni na podobieństwo „Trójcy Świętej”. Wiąż Ojca i Syna odbija się w naszym sercu. *Niektórzy*



*powiadają, że istotą bytu jest materia - przekonywał J. Daniélou. Inni, że jest nią duch. Jeszcze inni, że istotą bytu jest „jednia”. Wszyscy się mylą. Istotą bytu jest komunika (Istotą bytu jest miłość). To niezwykle objawienia. Chrześcijańskie życie duchowe polega na wprowadzeniu w sferę życia trynitarnego i staniu się przez to synem Ojca, bratem Chrystusa, świętynią Ducha. W ten sposób możemy wejść w związek osobowy z Ojcem, Synem i Duchem Świętym.*

**D**świetszej nie tylko zostajemy dopuszczeni do poznania tajemnicy Boga, ale także do poznania tajemnicy człowieka, tajemnicy siebie samych. Człowiek poznając przez wiarę Boga, poznaje także samego siebie. Jesteśmy, bowiem stworzeni na obraz i podobieństwo Trójcy. Trójca Święta jest kluczem do ludzkiego serca.

Ks. Paweł Tober



## LEGENDY O TRZECH KRÓLACH

**Św. Mateusz ewangelista opowiada szeroko historię przybycia do Betlejem „magów ze Wschodu”.**



Nie mówi nic o ich liczbie ani o czasie, który upłynął od narodzin Jezusa. Wyobraźnia ludowa upiększyła wielu legendami te trzy postacie.

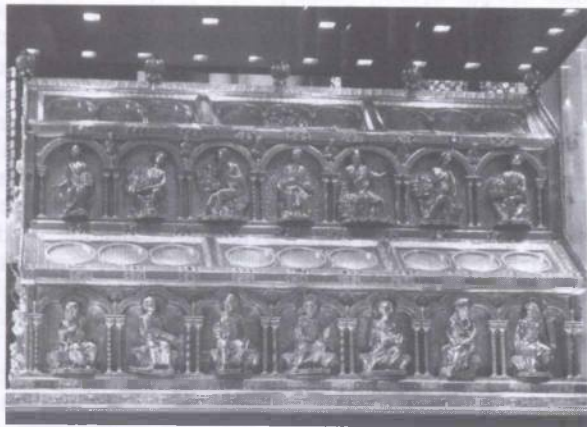
Jedne z legend chciały by ich ojczyzną była Arabia, inni - Persja. Począwszy od VI wieku legendy podają ich imiona. „Księga jaskini skarbów” opowiada, że kiedy Magowie ujrzeli gwiazdę zabrali ukryte przez Adama i Ewę w znanej im grocie złoto, kadzidło i mirrę, które można było wydobyć dopiero po zjawieniu się tej gwiazdy i od nich ofiarować zapowiedzianemu Wybawcy. Ochrzcił ich ponoć św. Tomasz Apostoł. Legenda armeńska twierdziła, że Melchior był Persem, Baltazar pochodził z Indii, a Kasper z Arabii. W Betlejem, we śnie, pierwszego dnia widzieli Jezusa jako Dziecię, drugiego jako dorosłego człowieka zasiadającego na królewskim tronie, a trzeciego dnia w chwale swego zmartwychwstania. Inna legenda chciała by na początku wędrówki było ich dwunastu i do Betlejem tylko w trójkę doszli po dwu latach.

Od IX wieku nazywano ich królami i widziano w nich przedstawicieli trzech ludzkich ras: Melchior był Afrykańczykiem, Baltazar Azjata, a Kasper Europejczykiem.

Ich zabalsamowane ciała zostały złożone w Konstantynopolu a potem przewiezione do Mediolanu. W 1164 r., po zdobyciu miasta przez Fryderyka Barbarossę wywieziono je do Kolonii. Na-

tomiast Marco Polo, wenecki podróżnik po dalekim Wschodzie w XIII wieku relacjonuje, że widział ich groby w Persji.

Papież Innocenty IV nadał znaczne odpusty pielgrzymom do grobu Trzech Króli w Kolonii. Przybywali tam coraz liczniej. I dziś, odwiedzając katedrę kolońską (fot.) możemy pomo-



dzić się przy ich wspaniałym relikwiarzu. W 1903 r. część relikwii została zwrócona do Mediolanu.

Już w XIII wieku inicjały ich imion, przedzielone krzyżykami, zaczęto wypisywać kredą na drzwiach a często i rzeźbić na stropowej belce głównej izby. Obrazki z modlitwą o opiekę Trzech Króli zabierano ze sobą w dalsze podróże. We Francji do dziś, w ich święto, podaje się ciasto (la galette), w którym zapieczona jest malefika korona. Kto otrzyma kawałek ciasta, w którym jest ukryta, zostaje „królem” święta.

**Ks. Florian**



## życie Kościoła

### Katowice

□ Z udziałem prezydenta Lecha Kaczyńskiego odbyły się w Katowicach główne obchody 25 rocznicy pacyfikacji kopalni „Wujek”. Rozpoczęła je Msza św, którą koncelebrowali: przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, abp Józef Michalik i metropolita górnośląski, abp Damian Zimoń. Żyjemy w wolnym kraju, lecz wciąż jest to kraj nieosądzony zbrodni. Czyżby w naszym kraju nie było woli skazania? - pytała pod krzyżem - pomnikiem córka zamordowanego górnika Agnieszka Gzik - Pawlak.

### Warszawa

□ Prymas Polski, kardynał Józef Glemp obchodził 18 grudnia, 77 urodziny. Kardynał Glemp był metropolitą warszawskim, aż do mianowania 6 listopada przez Benedykta XVI jego następcy, dotychczasowego biskupa płockiego, 67-letniego Stanisława Wielgusa. Ingres nowego arcybiskupa do archikatedry warszawskiej odbędzie się w niedzielę, 7 stycznia.

□ Jedności, dzięki której łatwiej przeżywać trudne momenty - życzył Polakom w kraju i zagranicą Prymas Polski w Orędziu na Boże Narodzenie 2006 i Nowy Rok 2007.

Ks. Prymas podkreślił, że Boże Narodzenie to wielka radość dla świata, którą w tym okresie sobie nawzajem przekazujemy. Nawiązując do hasła programu duszpasterskiego w Polsce na 2007 r., które brzmi: „Przypatrzcie się bracia powołaniu waszemu”, wezwał do refleksji nad swoim powołaniem. Ks. Prymas również wskazał, że w tym roku obchodziliśmy 25 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. Podkreślił, że Polakom udało się przetrwać ten trudny czas lęku i cierpienia dzięki jedności. „My w tej jedności byliśmy zwarci, wtedy potrafiliśmy łatwiej przeżyć. Niech to życzenie jedności będzie przestaniem do wszystkich naszych braci, którzy są w kraju i tych, którzy wyemigrowali”.

### Watykan

□ Watykański dziennik L'Osservatore Romano krytykuje próby nadawania świętom Bożego Narodzenia komercyjnego charakteru i zacierania ich religijnego wymiaru. Zachęca do zdobycia się na odwagę i wykreślenia Bożego Narodzenia z listy świąt „cywilnych”. Zdaniem gazety, wtedy święta będą obchodzić wyłącznie osoby autentycznie wierzące. Według „L'Osservatore Romano” w wielu krajach, w tym we Włoszech i Wielkiej Brytanii, rezygnuje się z religijnych symboli świąt, takich jak szopka, by nie urazić wrażliwości niewierzących bądź wyznających inne religie. Dziennik przypomina, że ludzie wierzący mają obowiązek bronić swej tożsamości i tradycji.

### Ziemia Święta

Hojny dar Papieża - Milion euro przekazał mieszkańcom Nazaretu abp Paul Josef Cordes. Podkreślił, że ten papieski dar jest wyrazem jedności oraz duchowej bliskości Ojca Św. ze wspólnotą chrześcijańską w Ziemi Świętej.



Ciąg dalszy ze str. 3

### Trudny kontekst naprawy państwa

Podobnie jak we Włoszech, gdzie jeszcze niedawno mafia istniała jako wszechpotężne państwo w państwie, tak i w Polsce, całkiem nieformalny układ okrągłostołowy jest niebywale silny i zażdronie, drapieżnie, nie przebiegając w środkach strzeże swych pozycji. Stąd nie tylko zwycięstwo wyborcze PiS i prezydentura Lecha Kaczyńskiego są wyjątkowo doniosłym faktem, ale i samo trwanie koalicyjnego rządu Jarosława Kaczyńskiego, coraz brutalniej atakowanego medialnymi prowokacjami, celem jego obalenia („taśmy posłanki Beger”, „faszyści z Zabrza”, „molestowanie Anety K.”). Wydaje się, że ataki te, wedle dyrektywy Platformy Obywatelskiej, że „trzeba PiS odsunąć od władzy za wszelką cenę” będą się nasilać, przy poparciu niektórych mediów, układu okrągłostołowego i obcych agentur. Odmowa PO nawiązania po wyborach współpracy koalicyjnej z PiS-em nie tylko rozczarowała patriotycznie zorientowaną część elektoratu PO, ale zerwała ów listek figowy „liberalnych reformatorów”, jakim dotąd osłaniało się kierownictwo tej partii; spod tego listka wyrzał prawdziwy motyw PO: zachowanie w Polsce status quo „okrągłego stołu” wespół z SLD, SdPi i PD.

Rządy skupione wokół PiS dają Polsce niezbędny oddech - c z a s na rozpoczęcie przynajmniej nieodwracalnych reform (rozwiązanie postkomunistycznych Wojskowych Służb Specjalnych było tym prawdziwym początkiem naprawy państwa!). Można więc ostrożnie prognozować, że te p r a w d z i w e wreszcie próby naprawiania państwa spotykają się będą z równie prawdziwym, coraz bardziej rozpaczliwym o d p o r e m i sabotażem ze strony równie prawdziwego, postpeerelowskiego „układu kontynuatorów” i obrońców status quo. Sądząc po niektórych wypowiedziach eurodeputowanych w Parlamencie Europejskim (oskarżających rząd o „fasyzm”) - „układ” ten nie zawaha się przenosić swych ataków na forum międzynarodowe, przekraczając cienką granicę między „polemiką” a wysługiwaniem się obcym mocarstwom. W niezlustrowanych ciągle jeszcze mediach (umożliwi to dopiero przyjęty w ostatnich dniach starego roku „Raport z weryfikacji WSI”) podnoszone są często zarzuty, jakoby PiS tworzył teraz „nowy układ, który ma zastąpić stary”. Mniejsza już o zawarte w tej propagandowej tezie przyznanie, że jednak istnieje jakiś „stary układ”... Ważniejsze jest to, że przecież j a k i k o l w i e k polityczny układ, tworzony przez nieskorumpowane i nie związane z PRL-owską bezpieką środowiska polityczne jest l e p s y od tego układu, jaki rządził krajem przez ostatnie 17 lat i stworzył z Polski coś na kształt skorumpowanej, niepraworządnej republiki bananowej, „republiki kolesiów”;

łatwego łupu dla zorganizowanego złoździejstwa, zagranicznych podmiotów gospodarczych i bezwolnie uległej wobec obcej polityki.

Dłatego przetrwanie powstałej wokół PiS koalicji oraz prezydenturę Lecha Kaczyńskiego uważam za n a j w a ż n i e j s z e wydarzenia krajowe, które rzutować będą na przyszłość.

Rzucmy więc okiem na kontekst międzynarodowy. Sądzę, że w tym kontekście mamy mniej powodów do optymizmu.

Za najważniejszy fakt polityczny w naszym europejskim otoczeniu uważam nawiązanie przez Niemcy takich stosunków z Rosją, które stały się równoważne dla ich stosunków z UE, a nawet ważniejsze. Mamy dziś w Europie dwie osie: oś Unijną i oś odrębną, oś Berlin-Moskwa. W pełni więc podzielam opinię Jeana-Luc Greau, francuskiego ekonomisty, który mówi: „Niemcy, pierwsze mocarstwo Unii Europejskiej zachowuje się obecnie tak, jakby to już nie Europa była jego priorytetem. (...) Gdyby tak było, warunki dialogu pomiędzy Niemcami a ich parterami z UE byłyby zafalszowane”. Obawiam się, że j u z t a k j e s t. Gazociąg bałtycki, uporczywa odmowa podpisania z Polską Traktatu Pokojowego przez kolejny niemiecki rząd, ciche podtrzymywanie przez Bundestag roszczeń wysiedleńców (dwie uchwały w tej sprawie!), wreszcie niewybredne ataki niemieckiej prasy na pierwszy polski rząd, który nie ulega niemieckiemu spojrzeniu na Europę, to polski aspekt tego „zafalszowania”. Rację więc miałby ci polscy komentatorzy, nieliczni ale jednak obecni i przytomni, którzy w zjednoczeniu Niemiec upatrywali powrót polityki europejskiej do przedwojennych kolein... W kraju da się bez większego trudu zauważyć „stronictwo pruskie” (według jednego z celniejszych określeń), złożone głównie z PO i PD, ale i wielkiej części postkomunistycznej lewicy. Z obecnej słabości państwa polskiego wyciąga ono najwyraźniej wnioski, że zbyteczne lub niemożliwe jest umacnianie własnego państwa, lepiej jest dołączyć do niemieckiej polityki, nawet w charakterze wasala. Wydaje się, że i żydowskie lobby polityczne w Polsce chętnie popiera taki minimalistyczny, proniemiecki program polityczny, licząc na wyciągnięcie maksimum własnych korzyści politycznych (pośród 22 pozwów Powiernictwa Pruskiego znalazł się i jeden pozew żydowski, co wskazuje na koordynację działań niemieckich i żydowskich uzurpatorów-powodów, na co zwrócił m.in. uwagę premier Jarosław Kaczyński.

Jeśli ocena polityki niemieckiej w UE jest trafna, to liczyć się należy w przyszłości z pogłębianiem się różnic w łonie UE na tle coraz bardziej sprzecznych interesów narodowych. Te interesy, jak można prognozować, artykułowane będą przede wszystkim przez ugrupowania odwołujące się do wspólnoty narodowej, krytyczne forsowanemu wokół sztucznie i od-

gornie brukselskiemu „uniwersalizmowi”, w dodatku opartemu na anty-religijnych założeniach. („Nie było w dziejach cywilizacji opartej na ateizmie” - pisał wybitny polski filozof Feliks Koneczny”). I czy to przypadek?... - w końcuce mijającego roku byliśmy świadkami bezprzykładnej nagonki „stronictwa pruskiego” na polskie ugrupowania patriotyczno-narodowe, w ramach której domagano się nawet... delegalizacji Młodzieży Wszechpolskiej i usunięcia Ligi Polskich Rodzin z rządu! Koresponduje to z wcześniejszym o kilka miesięcy identycznym w treści i formie, potężnym i oszczerczym ataku na Radio Maryja... Jednak w Parlamencie Europejskim daje się z kolei zauważyć konsolidację partii prawicowych, co potwierdzałoby prognozę o nasilaniu się sprzeczności narodowych w łonie krajów UE.

Dobitnym potwierdzeniem tej prognozy politycznej jest chwytne, niespójne i niekonsekwentne stanowisko UE wobec polskiego „veto” w sprawie nowego układu UE-Rosja. Polskie „veto” było prawnym środkiem, mającym skłonić UE do zajęcia jednolitego stanowiska wobec Rosji, w sprawie jej zakazu importu polskich produktów rolnych. Rosja (najwyraźniej zachęcona niemieckim partykularyzmem w sprawie rurociągu gazowego) zareagowała rozbijającą wobec UE propozycją: zagroziła wstrzymaniem importu mięsa z UE, proponując zarazem sześciu jej najsilniejszym krajom (tzw. stara UE, bez Wielkiej Brytanii) podpisanie odrębnych umów dwustronnych... Nie ulega więc wątpliwości, że polityka niemiecka i rosyjska rozgrywa w s p ó l n i e Europę, a na widocznym już horyzoncie politycznym rysuje się E u r o p a n i e m i e c k o - r o s y j s k a zamiast „solidarnej Europy”, rozszerzonej o „młode demokracje” krajów postkomunistycznych.

Tymczasem w końcuce starego roku, Powiernictwo Pruskie skierowało do Trybunału w Strasburgu pozwy odszkodowawcze przeciw Polsce... Do tej pory kolejne rządy niemieckie twierdziły, że roszczenia niemieckich przesiedleńców nie istnieją de jure, są tylko wytworem ich „chciejstwa”. Obłuda tych twierdzeń zdemaskowana została podczas pobytu prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Niemczech, gdy zaproponował on rządowi Angeli Merkel podpisanie z Polską Traktatu Pokojowego (którego do tej pory nie ma między Polską a Niemcami), w którym Niemcy potwierdziłyby traktatowo, iż nie mają z racji powojennych zmian terytorialnych żadnych roszczeń majątkowych i odszkodowawczych wobec Polski. Rząd niemiecki odpowiedział wówczas, że jest to niemożliwe, gdyż takie traktatowe uregulowanie „zmuszałoby rząd niemiecki do przejścia na s i e b i e roszczeń niemieckich wysiedleńców”!... Oznacza to, że jednak takie roszczenia istnieją nie tylko na zasadzie „chciejstwa” wysiedlonych, ale liczy się z nimi i obawia się ich także rząd niemiecki...

Trzeba w tym miejscu podkreślić, ➡➡



→ z całą powagą towarzyszącą temu narastającemu zagrożeniu, inną kwestię: samo już przyjęcie tych pozwów Powiernictwa Pruskiego przez Międzynarodowy Trybunał w Strasburgu oznaczać będzie, że Polska nie jest już suwerenna, ale że podlega też międzynarodowemu arbitrażowi.

Z garstką krajowych publicystów mam tę jakże gorzką dziś satysfakcję, że przed akcesem Polski do UE ostrzegaliśmy publicznie: przystąpienie do UE bez uprzedniego uregulowania z Niemcami spraw odszkodowawczych rozbroi Polskę prawnie przed takimi roszczeniami! Niestety, żalosne kierownictwo polskiej polityki zagranicznej pod prezydenturą Kwaśniewskiego doprowadziło do postawienia „wozu przed koniem”.

Jest i trzeci aspekt międzynarodowy tej skandalicznej krótkowzroczności (jeśli nie czegoś więcej!) i tej wspólnej, coraz bardziej oczywistej współpracy niemiecko-rosyjskiej, godzącej przede wszystkim w Polskę. Gdyby Trybunał w Strasburgu wydał korzystne dla niemieckich przesiedleńców „pilotażowe” orzeczenia precedensowe, ruszyłaby za nimi fala dalszych pozwów... Polskie Ziemie Zachodnie to dzisiaj, jedna trzecia terytorium całej Polski: te roszczenia mogłyby więc sięgać w sumie kwoty dziesiątek miliardów euro. I w ten sposób cała unijna „pomoc finansowa” dla Polski, tak rozdymana propagandowo, zostałaby... oddana Niemcom w postaci odszkodowań. Nawet jeśli Trybunał w Strasburgu nie wyda od razu takich orzeczeń (np. nakaże uzupełnienie pozwów lub uwzględni tylko niektóre...) będzie to oznaczać, że o t w a r t a została droga do takiego właśnie „przyszłościowego” rozwiązania.

W kontekście międzynarodowym, naprawa Polski jawi się zatem jako zadanie bardzo trudne. Potwierdza się bowiem polityczne „abecadło”; wraz ze zjednoczeniem Niemiec polityka europejska wraca w przedwojenne koleiny, a im bliżej między Berlinem a Moskwą, tym słabsza jest pozycja Warszawy.

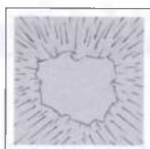
Między Berlinem a Moskwą jest dziś wyjątkowo blisko... Interesujące: pozwy Powiernictwa Pruskiego złożone zostały wkrótce po polskim „veto” w sprawie wstrzymania importu przez Rosję... A nazajutrz, po tej sensacyjnej wiadomości o złożonych pozwach tylko dwa dzienniki w kraju nie raczyły o tym szeroko poinformować polskiej opinii publicznej: *„Springerowski „Dziennik” i „Gazeta Wyborcza”... Czyż nie jest to znamienne?*

Fakt, że od Nowego Roku przewodnictwo w UE obejmują Niemcy prognozować może zwiększenie presji niemieckiej (wespół ze „strategicznym partnerem” Rosją) na politykę polską. W tym kontekście warto pamiętać, że polityka niemiecka odrobiła powojenną stratę w postaci podziału Niemiec forsując „konstytucję europejską”. Forsuje i „niezależne eurosityl zbrojne”, czy aby nie pseudonim dla wyswobodzenia Bundeswehry spod NATO-wskiej kurateli? Wszak ta amerykańska kuratela nad niemiecką armią jest drugą „stratą” powojennych Niemiec. Jeśli tak jest, to i trzecia „strata” - niemieckie ziemie wschodnie (dzisiejsze polskie Ziemie Zachodnie) są „do odrobienia”. Pozwy Powiernictwa Pruskiego, wbrew cześciej i obłudnej retoryce kolejnych rządów niemieckich wpisują się właśnie w to „odrabianie strat”.

\* \* \*

Wymienione wyżej polityczne fakty, z wszystkimi ich „przyległościami” i konsekwencjami uważam więc za najbardziej brzemiennie w poważne konsekwencje, w tym nowym Roku Pańskim 2007.

**Marian Miszański**



## z kraju

□ Premier J. Kaczyński złożył świąteczną wizytę u polskich żołnierzy w ich bazie Diwanii w Iraku.

□ Sprawy lustracji powracają niczym bumerang. „Gazeta Polska” oskarżyła kandydata na arcybiskupa Warszawy, ks. bpa Stanisława Wielgusa o wieloletnią współpracę z SB. (TW „Adam”). Abp Wielgus twierdzi, że rozmawiał z SB tylko przy okazji otrzymywania paszportów i były to zawsze rozmowy o dużym stopniu ogólności.

□ Lustracja musi doczekać się ostatecznego rozwiązania. Tymczasem „poprawki” do tej ustawy ze strony prezydenta idą po linii powrotu do „wyroków sądu”, które mają potwierdzić fakty rzeczywistej współpracy, ale będą się ciągnęły latami. Przeciw takiej nowelizacji są też posłowie PiS. Prymas Polski ks. Józef kard. Glemp nazwał w czasie tegorocznej „Pasterki” sprawę lustracji „mrokami świata”. M.in., sprawom lustracji było poświęcone spotkanie Prezydenta z Prymasem.

□ Pozostajemy przy temacie lustracji. Wydawnictwo „Znak” ma ostatecznie wydać książkę ks. Tadeusza Isakowicza - Zaleskiego o działaniach SB wobec Kościoła w archidiecezji krakowskiej. Ks. Zaleski został ostatnio zaproszony na Mszę św. w intencji Ojczyzny, którą celebrował ks. kard. St. Dziwisz.

□ We Wrocławiu ujawniono szczegóły współpracy z SB hr. Dzieduszyckiego. Są one porażające. Hrabia donosił na wszystkich, z którymi się zetknął, zbierał też dane o polskiej emigracji w Londynie.

□ Przeszłość odżyła także w Przemyślu. Wicestarostą powiatu został kpt SB Jan Raba, który zajmował się ORMO, ZOMO i Kościołem (jako pracownik IV departamentu). Dzisiaj Raba mówi, że Kościołowi... pomagał. Wysokie stanowisko w samorządzie zawdzięcza układowi koalicji, która ma nie dopuścić do władzy w tym powiecie PiS.

□ MSZ A. Fotyga ma nadzieję, że sprawa rosyjskiego embarga na polską żywność zostanie załatwiona pozytywnie. Tymczasem szczyt UE w Brukseli z udziałem prezydenta L. Kaczyńskiego nie przyniósł kompromisu w sprawie polskiego veto wobec układu Unii z Rosją. Ubocznym skutkiem szczytu w Brukseli było podsłuchanie szeptu prezydenta, który na konferencji prasowej powiedział dyskretnie do rzecznika, że nie chce pytania od „tej małpy w czerwonym” (chodziło o dziennikarkę TVN).

□ W kraju, w związku z obchodami rocznic grudnia 1970 i 1981 rozgorzała dyskusja o możliwości degradacji gen. Jaruzelskiego. Decyzję taką musiałby podjąć sąd lub ustawa parlamentu.

□ Sejm przyjął przez aklamację uchwałę w sprawie „integralności terytorialnej Gruzji”. Moskwa mnoży wobec Tbilisi nowe żądania.

□ Rząd pracuje nad „poprawką administracyjną”. Może ona oznaczać likwidację około 100 powiatów w całym kraju.

□ Ostry spór w Sejmie wywołały zastrzeżenia LPR wobec preambuły ustawy o święcie 1 Maja. Postowie Ligi zakwestionowali „socjalistyczne korzenie” tego wolnego dnia, protestowało SLD. „Korzenie” ostatecznie wykreślono jako anachroniczne, co poparła koalicja i PO. Wydaje się jednak, że SLD miał rację i uczciwiej byłoby zlikwidować całe to „święto”.

□ Seksafera nadal badana jest przez prokuraturę, ale na razie jedyną ofiarą jest działacz „Samoobrony”, niejaki Izyk, który przez telefon prosił jedną z działaczek by nie zeznawała przeciw Łyżwińskiemu. Sam Łyżwiński, pomimo braku wiarygodności Anety K., która oskarżała go o ojcostwo dziecka, został usunięty z partii. Działacze „Samoobrony” udali się ślubować nowy ład na Jasną Górę, gdzie przystąpili również do spowiedzi. A. Lepper zamierza w styczniu wydać książkę o „Zamachu stanu”. Tropienie molestowania trwa i zatacza coraz szersze kręgi. Wyszło już nawet poza Samoobronę, a młodzieżowa działaczka SLD twierdzi, że otrzymywała dwuznaczne propozycje w biurze posła Sojuszu Szarawarskiego.

□ Premier zakończył „przeгляд ministerstw”. Skład rządu zostanie skorygowany, a decyzje zostaną podane na początku roku.

□ Z życia sondażowego. Prezydenta ocenia dobrze 35% ankietowanych (49% opinii negatywnych). Gorzej jest z Sejmem - 21% ocen pozytywnych i 65% negatywnych. Senat oceniany jest dobrze przez 26% ankietowanych i źle przez 46% respondentów. Wśród polityków najwyższe oceny społeczne uzyskuje nadal K. Marcinkiewicz - 74% ocen pozytywnych, wyprzedzając Zb. Religę - 64%, Zb. Ziobrę - 59% i D. Tuska - 50%. J. Kaczyński zbiera 36% pozytywnych ocen, J. Rokita - 35%. Wg OBOP wśród partii politycznych największą popularnością cieszy się PiS - 33%, przed PO - 29%, SLD - 6% i Samoobroną - 5%. PSL ma mieć 4% poparcia, LPR - 3%.

*Dokończenie na str. 8*





## z kraju

Ciąg dalszy ze str. 7

- K. Marcinkiewicz nie wejdzie do rządu. Zaproszenie go rozbiło się o żądanie teki wicepremiera. Marcinkiewicz zamierza objąć stanowisko w PKO BP.
- Spotkanie Olechowskiego z Kwaśniewskim otworzyło spekulacje na temat powrotu b. prezydenta do polityki i tworzenia formacji centrolewicowej.
- Kolejne F-16 przyleciały do Polski, ale znowu z drobnymi kłopotami technicznymi. Samoloty latają już nad Poznaniem, ale swoje protesty rozpoczęli mieszkańcy osiedla koło lotniska w Krzesinach. Prasa donosi też, że w Dęblinie są problemy ze szkoleniem pilotów na F-16, bo brakuje chętnych.
- LPR odcięła polityczne związki z Młodzieżą Wszechpolską. Liga powoła własną młodzieżówkę, a MW ma zająć się funkcjami wychowawczymi. Nowym przewodniczącym MW został wybrany Konrad Bronisławski.
- Prezes PSL, W. Pawlak zapowiedział zwołanie nadzwyczajnego kongresu tej partii na przełomie marca i kwietnia 2007. Kongres zajmie się nowym programem i statutem.
- Od 2010 r. religię będzie można zdawać na maturze. Ocena z tego przedmiotu będzie też zaliczana do średniej na świadectwie.
- Kandydat prezydenta na prezesa NBP, Jan Sulmicki zrezygnował z „powodów rodzinnych”. Nieoficjalnie może chodzić o przeszłość w stanie wojennym i jego członkostwo w PZPR. Prezydent musi znaleźć nowego kandydata, a kadencja Balcerowicza kończy się 10 stycznia.
- MSW Ludwik Dorn był hospitalizowany w Katowicach. Wicepremier zasłabł, ale został szybko wypisany ze szpitala.
- Właściciel „Polsatu” Solorz-Żak złożył pozwy przeciwko „Naszemu Dziennikowi” i TVP za fakt ujawnienia jego „chętniej współpracy” z SB.
- Wg nieoficjalnych doniesień, budowa „polskiej” części antyrakietowej tarczy może się rozpocząć już w 2007 r.
- Koalicja rządząca przegłosowała budżet na 2007 rok. Za jego uchwaleniem było 234 posłów, przeciw 192. Jak zwykle opozycja twierdzi, że budżet jest zły, koalicja, że... optymalny.
- Dzięki LPR koalicja przegłosowała przyznanie emerytom tzw. senioralnego. Będzie to jednorazowe świadczenie w wysokości ok. 1000 zł.
- PGNiG zdecydowało, że gazo-port, który ma stanowić alternatywę dla dostaw gazu z Rosji, zostanie wybudowany w Swinoujściu.
- Od 1 kwietnia podróżują o 20% ubezpieczenia OC. I nie będzie to prima aprilis...
- W wieku 70 lat zmarła znana polska piosenkarka Danuta Rinn.



## ze świata

- Orędzie Urbi et Orbi Benedykta XVI stało się apelem o pokój na świecie. Papież wymienił wszystkie ogniska wojen.
- Powiernictwo Pruskie złożyło pozwy do Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu przeciwko Polsce, dotyczące odszkodowania za majątki wysiedlonych po II wojnie Niemców. Warszawa uważa, że tego typu odszkodowania powinno wziąć na siebie państwo niemieckie lub mocarstwa, które zdecydowały o wysiedleniach na konferencji w Poczdamie. Polska obawia się, że w perspektywie może dojść do popsucia wzajemnych stosunków z Niemcami. Berlin nie popiera działalności Powiernictwa i ma nadzieję, że jego wnioski nie mają prawnych szans na realizację. Nie zmienia to zaniekopojenia polskiej strony.
- Prezydent Rumunii, T. Basescu w przemówieniu przed parlamentem uznał oficjalnie system komunistyczny za „nielegalny i przestępczy”. Jest to pierwsze oficjalne potępienie tego typu systemu przez szefa państwa postkomunistycznego.
- Wg Eurobarometru Węgrzy są najbardziej eurosceptyczni wśród krajów „nowej Unii”. Tylko 41% z nich dostrzega korzyści z akcesji. Bardziej sceptyczni są tylko Brytyjczycy - 39%. Najbardziej pro-unijne nastawienie wykazują Litwini - 77% i Polacy - 73%.
- Fiaskiem zakończyły się rozmowy białorusko-rosyjskie na Kremlu. Łukaszenko wyjechał bez zawarcia kompromisu i skrócił pobyt w Moskwie. Rosja nie ustępuje w sprawie podwyżek gazu i nałożenia ceł na eksportowaną do Mińska ropę. Białoruś może popaść w trudności gospodarcze, nie wyklucza się także planu „anschlusu” Białorusi przez Rosję.
- Japonia ponownie wystąpiła o przyznanie jej miejsca stałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ.
- Węgrzy wznowili protesty przeciw rządowi socjaldemokraty Gyurcsanyego. Manifestowano w szkołach i blokowano drogi.
- Negocjacje na temat zbrojeń atomowych Korei Północnej w Pekinie nie przyniosły rozstrzygnięcia. USA i Japonia uważają żądania Phenianu za niemożliwe do przyjęcia.
- Japonia utworzyła po raz pierwszy po wojnie min. obrony. Do tej pory wojskiem zajmowała się Agencja Obrony.
- W Hawanie przebywała delegacja Kongresu USA. Coraz więcej specjalistów uważa, że Kuba przygotowuje się do transformacji ustrojowej.
- W Palestynie doszło do walk pomiędzy zwolennikami Al-Fatah i Hamasu. Prezydent Abbas chciałby rozpisnąć nowe wybory, Hamas odrzuca taką możliwość. Tymczasem Izrael twierdzi, że Autonomia nie jest zdolna do rządów.
- 51,5% Szwedów nie chce u siebie euro. Wspólną walutę popiera obecnie tylko 34,7% ankietowanych. Jest to jeszcze

mniejszy odsetek niż podczas referendum w 2003 r.

- Parlament Kirgistanu domaga się likwidacji amerykańskiej obecności wojskowej w tym kraju. Powodem jest incydent z zastrzeleniem przez żołnierza USA kirgiskiego cywila, koło bazy lotniczej.
- Kanada wprowadziła jednostronne sankcje handlowe wobec Białorusi jako „karę” za łamanie praw człowieka.
- 19 lutego mają się odbyć wybory prezydenckie w Turkmenistanie. Dożywotni prezydent S. Nijazow zmarł na zawał.
- Brazylia zaprosiła Rosję do udziału w budowie transkontynentalnego gazociągu.
- Rząd Finlandii zablokował projekt poprowadzenia do tego kraju linii energetycznej z Rosji.
- W Paryżu prezentowały się kandydatki miast, które chcą organizować wystawę Expo 2012. Największy aplauz zebrała prezentacja Wrocławia, który konkuruje z marokańskim Tangerem i południowokoreańskim miastem Josu.
- Po 30 latach USA odblokowały możliwość współpracy z Indiami w dziedzinie atomistyki.
- Rosja zabezpiecza sobie „tyły” w przypadku gdyby „wojna mięsna” z UE miała się rozwinąć. Moskwa zamierza w 2007 r. zwiększyć import mięsa z Nowej Zelandii, Australii i Ameryki Płd.
- Polscy kombataneci w USA złożyli do Kongresu projekt przyznania Kazimierzowi Pułaskiemu, uczestnikowi Konfederacji Barskiej i wojny o niepodległość USA, honorowego obywatelstwa tego kraju.
- Japonia odwiesiła wykonywanie kary śmierci. Po 15 miesiącach przystąpiono do egzekucji i wykonano 4 wyroki.
- Minęła 100 rocznica urodzin Breżniewa. Nie jest ona warta upamiętnienia, ale z tej okazji w Rosji przeprowadzono ankietę, z której wynika, że epoka Breżniewa jest uznawana przez 61% Rosjan za „okres dobrobytu”. Widać, że dobrobyt kocharzy się w Moskwie z kontrolą innych krajów i najazdami ich terytoriów.
- Libijski trybunał ponownie skazał na karę śmierci bułgarskie pielęgniarki oskarżone o zarażenie grupy dzieci wirusem HIV. W Bułgarii, w geście solidarności, wygaszono na 5 min. światła w domach całego kraju.
- U wybrzeży Sycylii zatrzymano statek z rekordową liczbą 648 chętnych do azyłu imigrantów.
- Parlament Europy powołał do działania Europejski Instytut ds. Równości Kobiet i Mężczyzn.
- Na granicy rosyjsko-ukraińskiej miał miejsce incydent pomiędzy strażą graniczną a rosyjskimi myśliwymi. Ci ostatni, mocno pijani, w pogoni za zwierzem wechali gazikiem z numerami milicyjnymi na Ukrainę. Doszło do utarczek słownej, rękoczynów i próby „odbicia” zatrzymanych myśliwych. Skończyło się na mandatach dla myśliwych-milicjantów i wydaleniu ich z Ukrainy.
- Rzymski dworzec kolejowy Termini otrzymał imię Jana Pawła II.



# Monarcha w spódnicy

Marek Brzeziński

**S**egolene Royal jest nietuzinkową kobietą. Żelazną ręką trzyma personel rady regionalnej Charantes-Poitou, na posiedzeniach której jej głos brzmi nie tyle jak prowansalska pieśń trubadurów, której wdzięk można było usłyszeć w głosie Eleonory Akwitańskiej - kobiety wyjątkowej, lecz jak żelazem uderzającym miecz.



Personel boi się jej panicznie. Jak ognia. Ani miauknie bez wiedzy „szefowej”. A w Sali, gdzie odbywają się posiedzenia Rady Regionu, tylko brakuje flag zastępów i tego by radni wystąpili w skrzypiących blaszanych szelestem zbrojach. Głos nie i nie zna ani sprzeciwu, ani litości. A potem dziewczęcy uśmiech splywa ku oku kamery czy fotograficznemu aparatowi. Segolene Royal jest tak fotogeniczna, że nawet jej przeciwnicy twierdzą, że jest bardzo seksy. Podkreśla to zresztą zmieniając swój wizerunek - dekolty stały się bardziej głębokie a spódnice znacząco skróciły swą długość, aczkolwiek daleko im do frywolności. Za ogromnym biurkiem otoczonym wianuszkami starannie dobranych rzeźb ginie maleńka postać tej, która ma szansę na to, aby stać się pierwszą kobietą - prezydentem Francji. „To prawda, że nie zna się na polityce zagranicznej, na finansach ani na ekonomii, ale za to ma świetnych doradców” - powiada jeden z nich a resztę załatwia czar i wdzięk i to z takim skutkiem, że socjalistyczne dinozaury, wyjadacze politycznej strawy - Dominique Strauss-Khan i Laurent Fabius odpadli z drzewka kandydatury ze świsem i hukiem. Przesycony trockizmem do szpiku kości Lionel Jospin wykazał się godną podziwu intuicją i już wcześniej się wycofał z zawodów harcowników o to, kto ma reprezentować socjalistyczną lewicę. Jean-Pierre Chevenement też zdał sobie sprawę, że i on i jego ruch nie mają szans w pojedynku z kobiecością Segolene „Królewskiej” i przystał do jej obozu. W ten sposób może on liczyć na polityczne względy przyszłej pani prezydent, ona na rzesze nastawionej wrogo wobec Europy laickiej lewicy republikańskiej. Stąd w wystąpieniach Segolene pojawia się hasło, które ma bezprecedensowe znaczenie w

kraju, gdzie wzniesienie pomnika Papieża Jana Pawła II na ryneczku małego miasta wzbudza emocje - bo ci, co są „za” widzą w tym hołd wobec człowieka wyjątkowych cech charakteru i ostatniego autorytetu przełomu XX i XXI wieku - ci, co są przeciw to na ogół także wrogowie Europy. Przeciwno Europie we Francji głosują lewacy, komuniści, skrajna prawica Le Pena, prawica de Villerisa i jeszcze nie małe grono obrońców „świeckich wartości republikańskich”. Teraz za sprawą pozyskania poparcia ze strony Chevenement, Segolene Royal udało się przywabić przynajmniej część z tego elektoratu anty-europejskiego. Jest to zręczna zagrywka, która odbywa się pod hasłem: lewica ponad europejskimi podziałami. Na razie, w tej fazie kampanii, para głównych kandydatów Segolene Royal i Nicolas Sarkozy (przedstawiciel centroprawicy francuskiej) postępuje dokładnie według tego samego schematu. Starają się zagospodarować dotychczas wolny lub niezdecydowany elektorat oraz ten, który głosowałby na innych - tak, jak w przypadku Chevenement. Dla pani Royal schody zaczęłyby się wtedy, gdyby miała stawić czoła (oko w oko) Sarkozy'emu. Bo jej program przypomina ser szwajcarski i co najwyżej może zasłużyć na miano wysublimowanej formy populizmu, w przeciwieństwie do taniej odmiany tej formy polityki żerującej na panujących w społeczeństwie lękach i frustracjach. W Polsce takim przykładem może być nagonka na prezesa NBP Leszka Balcerowicza, którego przedstawia się w roli winnego złej sytuacji w kraju zapominając, że to dzięki niemu polska gospodarka jest „ekonomicznym tygrysem Europy środkowej”. Ale łatwiej jest uwierzyć słowom populistów nie sprawdzając ich, niż przeanalizować wskaźniki gospodarcze i przebrnąć choćby przez książkę Balcerowicza - „Wolność i Rozwój. Ekonomia Wolnego Rynku”. Podobnie ma się sprawa z programem Segolene Royal. Jest ona na pewno znakomitą działaczką, jeśli chodzi o ożywienie aktywności miejskiego domu kultury, aktywizację młodzieży, o rozbudzanie postaw obywatelskich. Tylko jak sobie można wyobrazić sześciomilionowy kraj, na czele którego stoi Dama Bez Programu. Paradoxy istnieją. Píše o nich para kanadyjskich dziennikarzy w znakomitej, wydanej po angielsku książce „Czyż 60 milionów Francuzów może się mylić”. Głównym punktem Segolene jest „praca dla młodych i dla tych, którzy znajdują się w najtrudniejszej sytuacji finansowej”. Sęk w tym, że tego chcą wszystkie opcje polityczne i to nie tylko

we Francji. Royal chce uzależnić obciążenia na cele socjalne od zatrudniania przez firmy osób z tej właśnie kategorii społecznej, zapowiada większy kontakt szkoły i nauczycieli z rodzicami, mówi o solidarności społecznej i o stworzeniu równych szans. To bardzo piękne zamierzenia i każdy chciałby ich realizacji. Sęk w tym, że nie bardzo ma na to receptę. Nie posiada także wielkiej orientacji w sprawach międzynarodowych, a jej podróż Na Bliski Wschód była katastrofą, za sprawą frazesów wynikających prawdopodobnie z odruchów dobrego serca, ale nie mających nic wspólnego z rozeznaniami w sytuacji i z dyplomacją. Część lewicy patrzy na Segolene Royal krzywym okiem, zarzucając jej nadmierną sympatię wobec koncepcji nowej drogi premiera Wielkiej Brytanii - Tonyego Blaira. Taka lewica, jaką proponują jego neo-labourzyści jest nie do przełknięcia we Francji, w której nawet prawica jest lewicowa. Paradoxem jest i to, że „blairyzm” ma się na Wyspach Brytyjskich ku schyłkowi, tak jak do kart historii odszedł „thacheryzm” - swoje zrobił, rewolucja stała się faktem i po okresie niejakiego Johna Majora przyszedł Tony Blair. Teraz gdy on odchodzi, bo pracująca na pełnych obrotach gospodarka brytyjska oczekuje czegoś nowego, po przestarzały za Kanałem La Manche „blairyzm” sięga Segolene Royal, która dla wielu jest synonimem tego, że we Francji idzie nowe. Sarkozy może przerażać swymi liberalnymi poglądami, chociaż to też jest „francuski liberalizm”. Minister spraw wewnętrznych narobił sobie wrogów wśród politycznie „poprawnie myślącego” elektoratu, nazywając „chuligaństwo - chuligaństwem” i zapowiadając walkę z nielegalną imigracją i przestępczością. To mogą być jego mocne punkty, ale kto wie czy w elektoratnej masie nie będzie to raczej jego kamień u nogi. Segolene Royale mówi o sprawach miłych dla uszu większości. Pytanie tylko, czy Francja gotowa jest na to, aby mieć na fotelu prezydenta - kobietę. Mimo słów o równości, tutaj wciąż obowiązuje koncepcja, że jak mąż odchodzi to kobieta traci trzy czwarte swojego rozumu. Prezydent - to wciąż dla większości Francuzów - „Ojciec” a nie „Matka” narodu.

## POSZUKUJĘ

Syn z Warszawy poszukuje matki

- Alicji Dąbrowskiej,

z domu Piekart,

urodzonej 29.05.1946,

k która mieszkała w Paryżu od przeszło dwudziestu lat.

Od wiosny 2005 roku, kiedy opuściła „Centre d'hebergement” (26 rue La-croix, 75015 Paris), nie ma od niej żadnych wiadomości.

**Informacje proszę przekazywać:**

Jacek Borowicz - tel. 01 41 48 99 10 (praca);

00 32 476 40 97 54 (komórka).



## LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (rzienk@laposte.net)

## BONNE ANNÉE ?

O czym piszą inni  
Prasoznawca

**L**orsque les conditions météorologiques ont été favorables, sans trop de précipitations, sans gelées printanières, qu'il a fait soleil au moment où il le fallait, les spécialistes disent que le millésime est exceptionnel et que le vin sera excellent.

Qu'en est-il du millésime 2006 pour la Pologne ? La météo politique a-t-elle été favorable ? Les vendanges électorales de l'automne 2005 ont amené un changement de majorité parlementaire et un changement à la tête de l'État. La coalition SLD et satellites, compromise dans des scandales à n'en plus finir, a sombré comme un vieux tonneau percé. Les Polonais ont élu des représentants de l'ex-opposition, mais là où on (« on », c'est-à-dire les sondages) attendait les libéraux de la PO, ce sont les conservateurs du PiS qui sont arrivés. Dans la foulée, les vendanges tardives présidentielles, ouvertes en raison du départ à la retraite du président Kwaśniewski, n'ont pas été avares en surprise (au singulier). Car là où on (« on », c'est-à-dire toujours les sondages) attendait le libéral Donald Tusk, c'est le conservateur Lech Kaczyński qui est apparu. De ce fait, les vignes de l'appareil de l'État - présidence et parlement, se sont retrouvées entre les mains de viticulteurs et d'œnologues conservateurs chargés de préparer le meilleur cru pour les citoyens polonais. Si les conservateurs avaient de quoi trouver la cuvée 2005 excellente, les libéraux la trouvaient plutôt amère. Il faut avouer que la place de second n'est pas toujours enviable. On a eu la médaille d'argent, mais on a tenté de se comporter comme si on avait eu la médaille d'or au concours. Apparemment, ce sont deux métaux qui ne semblent pas très bien fusionner ensemble et qui sont sujets à des phénomènes de rejet quand on tente de le faire. Les chimistes diront ce qu'il en est dans la réalité, mais l'expérience a vérifié cette hypothèse en politique - en Pologne faut-il le préciser ? Les représentants du PiS et de la PO ne sont pas arrivés à s'entendre sur la formation d'un gouvernement soutenu par une très large majorité conservatrice libérale, ce que réclamaient pourtant les Polonais car c'était (c'est toujours) la seule capable de sortir le pays de la crise de confiance. Le ferment n'a pas bien pris, peut-être que la levure était déjà frelatée au départ. Parfois à l'arrivée du printemps, en cours d'élevage, le vin subit des perturbations. Il se remet à fermenter. La tension politique a été forte à cette période et le traitement nationalo-populiste pour sauver le breuvage a donné à ce dernier un goût très amer. D'une manière générale, les périodes d'équinoxe ne sont pas favorables si l'on en juge par les crises politiques qui éclatent. Ce fut encore le cas à l'automne dernier, juste avant les vendanges 2006. La question se pose de savoir si

l'on s'est agité en guise de rituel pour conjurer le sort dont l'issue paraissait incertaine. L'année politique se termine par un double scandale qui éclabousse la majorité gouvernementale. Décidément, il ne sera rien épargné aux jumeaux Kaczyńskis. D'un côté, on a découvert que les jeunes nationalistes polonaises étaient mêlées à des manifestations à caractère plus que douteux, au cours desquelles les saluts hitlériens étaient monnaie courante. C'est inadmissible pour un pays qui a souffert comme aucun autre du nazisme. C'est d'autant plus inadmissible que ces jeunes sont liées à la LPR, parti entrant dans la composition du gouvernement. Il conviendrait plutôt d'écrire « étaient liées » car la liaison a été coupée par Roman Giertych, chef de la formation mère, ministre de l'Éducation et vice-premier ministre. Elle a été coupée officiellement, mais qu'en est-il officieusement ? Si les nationalistes polonais se moquent des heures les plus sombres de l'histoire de leur pays, c'est la gaudriole qui semble être la principale préoccupation des populistes - au moins de certains d'entre eux. Une gaudriole forcée pour les femmes qui la subissent devient *ipso facto* du harcèlement sexuel. Je passe sur les détails de ce que les médias appellent le scandale du sexe ou l'affaire des braguettes à Samoobrona, qui consiste à fournir un emploi ou une bonne place sur une liste électorale contre un droit de cuissage, mais il faut savoir que ce sont les plus hauts responsables du parti qui sont accusés. Y compris Lepper lui-même, ministre de l'Agriculture et vice-premier ministre. Lui aussi a coupé le cordon en se séparant de son plus proche collaborateur et principal accusé. Mais cela ne change rien au problème car il semble que ce soit monnaie courante au sein de cette formation. Le ver est dans le fruit et y reste encore. Ce qui peut interpellé, c'est la concomitance dans la découverte des scandales. Ce sont des choses qui se savaient déjà depuis un certain temps, mais elles n'ont été remontées à la surface que récemment, juste après les élections locales et régionales qui ont précipité l'effondrement des nationalistes et des populistes. N'oublions pas que ces derniers avaient joué un tour pendable au PiS en rendant publiques des négociations filmées en caméra cachée. Il se pourrait que ce soit la réponse du berger à la bergère. Pour l'instant, le Premier ministre ne semble pas exiger de têtes. Toucher à la coalition serait remettre en cause l'existence du PiS au pouvoir. Le breuvage qui devait →→

Nie jest wykluczony powrót Kwaśniewskiego na polską scenę polityczną. Towarzyszyć mu ma A. Olechowski. Obaj założą być może nową partię lewicową. Komentatorzy zauważają, że byłby to cios wymierzony w PO, gdyż Olechowski kojarzony jest z politykami z platformy. Jednocześnie plany Kwaśniewskiego zaniepokoiły niektórych działaczy SLD, którzy obawiają się, że zostaną usunięci na margines. „Dziennik” (23-26 grudnia) pisze: - *Liderzy PiS zacierają ręce w nadziei, że come back Olechowskiego ostabi ich największego rywala, PO. Ta jest w kłopotcie. Jej liderzy zapewniają, że nikt poza senatorem Robertem Smoktunowiczem nie jest zainteresowany flirtem z lewicą. Współpracownicy byłego prezydenta od kilku miesięcy aranżują czwartkowe obiady dla ludzi, z którymi Kwaśniewski może w przyszłości współpracować. Ani razu nie zaproszono tam obecnych liderów. Czołowi politycy SLD nie tracą jednak wiary. Jeśli Kwaśniewski chce wrócić, to rewelacja. To przecież naturalny lider. A blok Lewicy i Demokratów jest na tyle pojemny, że osoby, które bywają na obiadach, swobodnie się w nim odnajdą. Poza tym mamy potencjał, którego nie można bagatelizować. W wyborach uzyskaliśmy 15 proc. - podkreśla Napieralski. - Wspólna inicjatywa Kwaśniewskiego i Olechowskiego to dobry znak - mówi bez ogródek Jan Lityński - byłoby to wzmocnienie nurtu reprezentowanego przez Partię Demokratów. Żeby jednak coś z tego wyszło, lewica musi pozbyć się postkomunistów. Z zamieszania wokół powrotu byłego prezydenta cieszy się PiS. - To będzie kłopot PO. Tusk od jakiegoś czasu kokietuje Kwaśniewskiego chcąc przechwycić jego elektorat. A tu proszę. Okazuje się teraz, że to Kwaśniewski i Olechowski mogą odebrać wyborców Platformie - zacięra ręce sekr. gen. PiS, Joachim Brudziński.*

Jaka przyszłość czeka ustawę lustracyjną? Tuż przed świętami Bożego Narodzenia, prezydent Lech Kaczyński skierował do Sejmu nowelizację ustawy. W cytowanej wyżej gazecie czytamy: - *Zmiany chwalą byli opozycjoniści Z. Romaszewski z PiS i S. Niesiołowski z PO. Jednak w obu partiach nie brakuje krytyków prezydenckiej inicjatywy. Projekt przyjęty przez Sejm zakładał szerokie ujawnienie zasobów archiwalnych IPN - listę tzw. osobowych źródeł informacji (OZI).*

→→ être comparable au nectar des dieux n'est finalement qu'une horrible piquette à deux sous. Quand je constate que le vin est imbuvable, je vide toute la bouteille dans l'évier car il n'y a pas d'endroit plus approprié.



L. Kaczyński poważnie te możliwości ograniczył. Argumentował, że taki sposób lustracji stwarza niebezpieczeństwo skrzywdzenia osób niestusznie podejrzanych o współpracę z SB. Choć ustawę forsowali młodzi postowie z PiS, wsparci przez wielu polityków PO, prezydent przychylił się do opinii krytyków ustawy. Sprzeciw pochodził także ze strony polityków dwóch największych partii. Przewodził im właśnie sen. Romaszewski, który zwracał uwagę, że likwidując obowiązek składania oświadczeń lustracyjnych i sankcje dla byłych współpracowników SB, postowie pogrzebali istotę lustracji. Prezydent chce odtworzenia tych zasad. Jego projekt różni tych, którzy współpracowali z SB świadomie, od nieświadomych. W sumie zamiast OZI wprowadza cztery kategorie współpracowników. Minister z Kancelarii Prezydenta, Maciej Łopiński nie wykluczył, że prezydent zaskarży ustawę lustracyjną do Trybunału Konstytucyjnego jeśli Sejm odrzuci zaproponowane zmiany.

Trwa dyskusja i pojawiają się niejasności wokół książki ks. Isakowicza - Zaleskiego: „Kościół wobec SB na przykładzie diecezji krakowskiej”. Krakowska kuria poinformowała, że strona kościelna nie uczestniczyła i nie uczestniczy w procesie powstawania publikacji wydawnictwa Znak, dlatego też nie bierze odpowiedzialności za jej treść. Rzecznik kardynała Stanisława Dziwisza oświadczył: wciąż ganie strony kościelnej w wydawnictwach zamieszanie jest niezrozumiałe. „Tygodnik Powszechny” (24 grudnia) w komentarzu red. nac., ks. A. Bonieckiego stwierdza: - Mam nadzieję, że kiedy z książki ks. Tadeusza Sakowicza - Zaleskiego zostaną usunięte usterki językowo-stylistyczne, a jej źródłowe ustalenia zweryfikują historycy - recenzenci, stanie się ona ważnym elementem w toczącej się debacie i będzie tym samym doceniona przez władze kościelne. W końcu, jeśli abp krakowski nie dał księdzu Tadeuszowi formalnego zakazu opublikowania książki, wydawnictwo, zgodnie z własnym rozeznaniem jej wartości, powinno ją wydrukować. W tym, że wydana już książka (jak zresztą każda), będzie podlegała ocenie moralnej hierarchii i w ogóle czytelników, nie ma nic niezwykłego.

W Hamburgu rozpoczął się pierwszy w Niemczech proces w sprawie zakazu używania języka polskiego w kontaktach ojca z córkami. Wniosek przeciwko ojcu skierował Urząd ds. Młodzieży (Jugendamt). „Rzeczpospolita” (23-26 grudnia) donosi: W naszej rodzinie rozmawiało się wyłącznie po polsku. Moja była żona jest wprawdzie Niemką, zna jednak język polski i uznaliśmy wspólnie, że język polski przyda się w przyszłości naszym córkom - powiedział ojciec, Wojciech Pomorski. Ma 36 lat, jest z zawodu germanistą. Połowę życia spędził w Niemczech. Podobnych przypadków jest przynajmniej kilkanaście. Polscy rodzice założyli stowarzyszenie: Rodzice Przeciw Dyskryminacji Dzieci.

## Własnym głosem z Polski

Karol Badziak



Mija bardzo dziwny rok, o którym poeta znany, oj znany nam wszystkim, powiedziałby niegdyś: „O roku 6w, kto ciebie widział w naszym kraju...”. Ja widziałem. Właśnie dziś już najwyższy czas żeby go podsumować, zbilansować, albo jak powiadano w PRL, przeprowadzić remanent.

W 2006 r. rzeczywiście zdarzyło się w Polsce dużo ciekawych rzeczy nad którymi warto się zastanowić, a może nawet poszukać odpowiedzi - dlaczego my, przedszkolacy demokracji, tak kiepsko sobie radzimy z wymarzoną przez lata całe wolnością i wymarzoną niepodległością. No przecież nie powinniśmy pozwolić, ażeby wnuk dziadka z Wermachtu reżyserował nam najnowszą historię. Wystarczy, że młodzi Niemcy usiłują obecnie zreinterpretować wyniki drugiej wojny światowej i wmawiać sobie, że ich kraj padł największą ofiarą tej wojny.

Dziś, z okazji trwania jeszcze okresu Bożego Narodzenia, postanowiłem odpowiedzieć tu na pytanie, na które moi rodacy przez ostatnie dwanaście miesięcy szukali odpowiedzi, niestety bezskutecznie. A zatem, jakby w prezencie pod choinkę, niczym św. Mikołaj odpowiem: dlaczego po wygranych wyborach przez dwie prawicowe partie: solidarny PiS i liberalną PO, których przywódcami i liderami są starzy, zasłużeni opozycjoniści nie doszło do zawiązania koalicji? Ba, okazało się, że ich sierpniowe, solidarnościami korzenie są zbyt słabe, aby na nich zbudować wspólny rząd. To bardzo tajemnicza sprawa, nad którą do tej pory głowią się w Polsce wszyscy socjologowie, psychologowie, psychoterapeuci, a nawet psychiatrzy oraz politycy i dziennikarze. I nikt do tej pory nie znalazł rozwiązania tej zagadki. Oprócz mnie! Ja... znalazłem i z okazji Nowego Roku zdradam je moim uparcie czytającym mnie przyjaciółom z „Głosu Katolickiego”. Jako, że jestem wyjątkowo skromny nie ujawniałem przez ostatnie 12 miesięcy, w trakcie największych prób od 17 lat odnowy państwa polskiego, skąd to zawirowanie na polskiej scenie politycznej się bierze. Co prawda na początku minionego roku były przecieki, które docierały do opinii publicznej i sugerowały, że do wspólnych rządów braci K. z Donaldem T. nie doszło, ponieważ Jarosław K. nie chciał oddać platformom Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Tak, nie przeczę, że to też było powodem, gdyż tylko w koalicji z Lepperem i Samoobroną, PiS mógł w skrajnie trudnych warunkach dokonać budowy nowych służb specjalnych na pogrzezisku starych, rodem jeszcze z KGB. Warto sobie uświadomić, że po raz pierwszy od 1944 r. dzięki temu, że PiS nie zawarł sojuszu politycznego ze spadkobiercami ideałów politycznych Michnika, Geremka, Borusewicz, powstała Służba Specjalna, w której nie ma ubeków, esbeków i w ogóle osób, jak ja to nazywam, tresowanych w Moskwie. W skrócie ta instytucja zwię się CBA.

Mam nadzieję, że wkrótce da znać o sobie.



Ponieważ jest to pierwszy tekst mój w nowym roku i żarty się skończyły, a bracia Kaczyńscy dogorywający układ „łże-elit” stworzony przy Okrągłym Stole doprowadzili do całkowitej depresji, czego przykładem jest oferta Tuska, że chętnie poprze budżet Zyty Gilowskiej na 2007 rok, pod warunkiem, że PiS zgodzi się na nowe wybory, więc śmiało już mogę pisać to co myślę.

Otóż rzecz polega na tym, że w wyniku tego, co się zdarzyło 17 lat temu, w wyniku transformacji, na której jedni opozycjoniści i przeciwnicy PRL zarobili, a inni stracili powstały dziś dwie partie polityczne, z których jedna rządzi, gdyż zdobyła w wolnych, demokratycznych wyborach władzę, a druga przegrała i z wściekłości atakuje tę pierwszą. Do Platformy Obywatelskiej należą ludzie, którzy na obaleniu komunizmu bardzo dużo skorzystali, posiadają dzięki temu nowe piękne domy, duże sklepy, przedsiębiorstwa, hurtownie, stanowiska w dyplomacji, czyli w sensie materialnym dorównują prawie postkomunistycznej elicie, która sprytnie w trakcie zmiany ustroju z socjalistycznego na kapitalistyczny (Balcerowicz się kłania) zawłaszczyła niemal dwie trzecie majątku narodowego. I nic w tym dziwnego, że członkowie PO i SLD są sobie bliżsi, niż PO i PiS, gdyż łączą ich wspólne interesy, a jak wiadomo w XXI wieku wszelkie ideologie ustępują na całym globie miejsca biznesowi. To smutne, ale prawdziwe.

Członkami PiS są z kolei ludzie, którzy na obaleniu komunizmu niewiele skorzystali, a niejednokrotnie więcej stracili i bracia Kaczyńscy, wywodzący się ze starej warszawskiej inteligencji postanowili, jako idealisci, przyjąć z pomocą wszystkim przegranym na transformacji i zdekomunizować przy okazji do końca to nasze biedne państwo. Robią to skutecznie i uparcie i chyba dlatego spotykają się z takim wściekłym oporem lewicy i zwalczającymi ich niezwykle perfidnymi metodami platformensami. Są to politycy wyjątkowo uczciwi i dlatego im ufam i życzę w Nowym Roku powodzenia.

Szczęść Boże!



Dokończenie ze str. 3

**Niech Chrystus błogostawi...**

Niekiedy kolęda staje się bodźcem do przełamania obojętności religijnej i większego zaangażowania się w życie parafii. Kolęda ma swoje korzenie w tradycji witania nowego miesiąca (calendae), czy nowego roku przez starożytnych Rzymian. Obrzędy te charakteryzowały się śpiewami, składaniem życzeń i prezentów. Po tym, jak Kościół katolicki zniósł pogański zwyczaj obchodzenia kolęd, zachowała się jednak tradycja śpiewania pobożnych pieśni o narodzinach Chrystusa, a także zwyczaj odwiedzania się w domach i kupowania świątecznych podarunków. Najstarsze polskie kolędy pochodzą z XV wieku. Najśłynniejsze to: „Anioł pastierzom mówił”, „Wśród nocnej ciszy”, „Lulajże Jezuniu”, „Bóg się rodzi”, „Cicha noc” czy „Mędrcy świata, monarchowie”. Czas Bożego Narodzenia uświadamia nam, iż wobec Tajemnicy Wcielenia nie możemy przejść obojętnie, „zimno”. Jak odczytamy w Ewangelii nawet pogańscy mierzący ku Chrystusowi, ponieważ i w ich sercach kryło się pragnienie szczęścia.

*Ks. Tomasz Sokół***Mędrcy świata, Monarchowie...***Ks. Tomasz Sokół*

**I**dąc za Gwiazdą Mędrcy dotarli do miejsca niezwykle ubożego - do „stajenki”. Czym mogła przyjąć ich Święta Rodzina? Oni przecież nic nie mieli. Byli w drodze. Tymczasem Mędrcy „upadli przed Dzieciątkiem na twarz i oddali Mu pokłon” (Mt 2,11).

Tytuły przypisywane tym trzem nadzwyczajnym podróżnikom przez autora Ewangelii świadczą o tym, że byli to zapewne ludzie bogaci i wierni własnym wierzeniom. Wiedzieli doskonale przed kim należy paść na twarz i oddać pokłon. W owych czasach taki gest był wykonywany tylko przed dostojnymi władcami. Musieli Jezusa uznać za kogoś bardzo ważnego w ich życiu: za wielkiego króla, dla którego warto było podjąć tak wielki trud poszukiwania. Zastanawiające, że kierowali się Gwiazdą, która „szła przed nimi”. Dziś stwierdzilibyśmy, że Bóg, który stał się człowiekiem, w cudowny sposób zaprosił ich na spotkanie. W przybyciu Mędrców, Ewangelia widzi początek powstania narodów, które w przyszłości przyjmą Dobrą Nowinę o zbawieniu.

Prowadzeni światłem Gwiazdy betlejemskiej, pośpieszyli ze swymi darami do dzieciątka, dostrzegali w Nim wielkiego Króla. Dzięki Magom Bóg ujawnił, że kiedyś

zapuka i do mojego serca, gdyż jako Odkupiciel przyszedł na świat również dla mnie. Trzej Mędrcy, którzy przybyli do Stajenki przynieśli dary. Wedle tradycji były nimi: złoto - symbol godności królewskiej, kadzidło - symbol godności kapłańskiej, mirrę - symbol wypełnienia proctw mesjańskich oraz zapowiedź śmierci Zbawiciela. Jednocześnie był to wyraz wiary w Chrystusa prawdziwego człowieka (mirra), prawdziwego Boga (kadzidło) oraz Króla (złoto). Dlatego każdego roku uświadamiamy sobie znaczenie symboliki „Gwiazdy Betlejemskiej”. Jej treść przez wieki jest niezmienna - Iść do Jezusa! Trzeba więc iść jak Mędrcy: drogą pokory, umartwienia, uniznienia. Iść do Jezusa, ofiarując Mu złoto na znak oddania wszystkiego, mirę na znak umartwienia i kadzidło na znak gorliwej modlitwy. Trzeba pójść do Betlejem, aby od Maryi przyjąć Chrystusa do swego serca i powrócić do codzienności, już inną, lepszą drogą.

**Polska - Francja - świat***Anna Rzczycka-Dyndał*

**P**rzelom roku to zwykle okazja do robienia bilansów i rysowania perspektyw na przyszłość. Rok 2006 był dla kultury rokiem 250. rocznicy urodzin Mozarta, 100. rocznicy urodzin Cézanne'a, rokiem otwarcia muzeum sztuki prymitywnej Quai Branly w Paryżu, rokiem najważniejszej nagrody literackiej Francji, dla Amerykanina.



**J**ubileusz Mozarta świętowano w całej Europie - w jego rodzinnym Salzburgu przede wszystkim, ale także w Wiedniu, gdzie zmarł w 1791 r., w Pradze, gdzie długo mieszkał, w Monachium i w Paryżu. Niewiele brakowało, a muzyka Wolf-ganga Amadeusza zastąpiłaby Vivaldiego w telefonicznych sekretarkach automatycznych. Każde szanujące się francuskie pismo czuło się w obowiązku oddać hołd genialnemu kompozytorowi, wydając numer specjalny poświęcony jego twórczości. Dziesiątki audycji mozartowskich prezentowały radio i telewizja. Specjalne koncerty odbyły się w audytorium Luwru i w Olimpii. Opera paryska wystawiła „Don Juana” i „Wesela Figara”. Wydanie wszystkich dzieł Mozarta na 170 płytach kompaktowych w bezkonkurencyjnej cenie 99 euro sprzedane zostało już na jesieni 2005 r., w 40 tys. egzemplarzy.

**W**ielkim wydarzeniem we francuskim świecie literackim było przyznanie najbardziej presti-

żowej nagrody, ufundowanej przez braci Goncourt, 38-letniemu Amerykaninowi, piszącemu po francusku - Jonathanowi Littell. Wyróżnionej książce, liczącej 900 stron i noszącej tytuł „Les Bienveillantes” udało się obudzić zasnęłą inteligencję francuską, ożywić debatę na temat zła, Shoah, moralności i twórczości literackiej i zdobyć przed Goncourtem inną ważną nagrodę - Grand Prix Akademii Francuskiej. Powieść, nad którą Littell pracował przez 12 lat, dokumentując ją bardzo starannie, opowiada historię oficera SS pełniącego służbę w niemieckim obozie koncentracyjnym. Literacki debiut Amerykanina wywołał we Francji wielką debatę i ma wielu przeciwników. Od samego jednak początku jest bestsellerem, a jej autor, który wycofał się dyskretnie wraz z rodziną do Barcelony, unikając wywiadów telewizyjnych i prasowych, może pomyśleć spokojnie o swej pisarskiej przyszłości.

**D**la wszystkich lubiących malarstwo, prawdziwą uczcą były w 2006 dwie wystawy zorganizowane w setną rocznicę śmierci Paula Cézanne'a - jednego z ojców



sztuki nowoczesnej. Cézanne, ostatnie 6 lat swego życia spędził w Prowansji. Przyciągała go tam jak magnes góra Sainte-Victoire, którą na swych obrazach uwiecznił aż 87 razy. Paradoksalnie, przed 2006 r. nie było wystawy, która by obrazowała przywiązanie artysty do rodzinnego regionu i sposób, w jaki światło i szorstkie pejzaże francuskiego południa kształtowały dzieło tego malarza, zalecającego, by na naturę patrzeć okiem geometrii. Sprawiedliwość stało się zadość dopiero niedawno, a lukę w historii sztuki wypełniło muzeum Granet w Aix-en-Provence, wystawiając setkę płócien, które wielki artysta namalował w swych rodzinnych stronach. Inna wspaniała wystawa zorganizowana dla uczczenia Cézanne'a miała miejsce w paryskim Musée d'Orsay. Jej motywem przewodnim były artystyczne i przyjacielskie związki Cézanne'a ze starszym od niego o 9 lat innym wielkim malarzem - Camillem Pissarro. Podstawą ich 20-letniej przyjaźni stały się: niezależność ducha i zdecydowane odrzucenie akademizmu. W 1863 r., obaj wzięli udział, u boku Manet, Degas i Renoir'a, w pierwszej wystawie impresjonistów. Ich artystyczny dialog przerwany został dopiero wtedy, gdy Cézanne postanowił, nie sprzedając nikogo, wycofać się do Aix. Kilka lat potem, oddał hołd swemu przyjacielowi, nazywając go swym artystycznym ojcem. Na wystawie w muzeum d'Orsay, skonfrontowano 60 obrazów obu mistrzów, pokazując, jak osobista przyjaźń zaowocowała pokrewieństwem stylistycznym. Miejmy nadzieję, że rok 2007 będzie we Francji równie ciekawy kulturalnie, co ubiegły...





## \* Kronika polonijna \*

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

### FRANCJA

□ W związku z planowaną budową pomnika górników polskich w departamencie Nord-Pas-de-Calais, przygotowywana jest przez Instytut Badań Biograficznych w Vaudricourt publikacja książkowa pt.



*Górnicy polscy we Francji.* Redaktorzy albumu zwracają się z serdeczną prośbą do osób pochodzących z polskich rodzin górniczych o udostępnienie fotografii i pamiątek dotyczących polskich górników we Francji. Mogą one dotyczyć byłych górników współcześnie żyjących jak i zmarłych. Redakcji, szczególnie zależy na fotografiach ukazujących twarz (fotografie typu paszportowego), z pracy w kopalniach, ze świąt i imprez górniczych, rodzin górniczych oraz ukazujących działalność górników poza pracą zawodową (w organizacjach, stowarzyszeniach czy klubach). Redakcję interesują także pamiątki i dokumenty obrazujące pracę górniczą, m.in. dyplomy i listy gratulacyjne, legitymacje otrzymanych odznaczeń oraz wszelkie inne dokumenty związane z pracą w górnictwie francuskim. Przesyłane fotografie należy szczegółowo opisać. W przypadku indywidualnych fotografii górników należy podać: imię i nazwisko górnika, rok urodzenia (dla osób zmarłych rok śmierci), okres pracy w górnictwie francuskim, nazwę kopalni i miejscowość. Wszystkie fotografie i dokumenty, po wykorzystaniu w albumie, zostaną zwrócone. Korespondencję należy kierować pod adresem: Institut de Recherches Biographiques - 103, Chemin de l'Eglise, 62131 Vaudricourt.

□ W grudniu ukazał się kolejny, 24 numer Biuletynu Informacyjnego Polskiego Stowarzyszenia Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie [APAJTE], który zawiera wiele interesujących artykułów i informacji dotyczących działalności Stowarzyszenia, m.in. H. Roga (Przyjaciółka Polski z Dubrownika), G. Opińskiej (IV Spotkania polonijne - Opole 2006) czy M. Kazimierzczak (Paryż w hołdzie Janowi Pawłowi II). Redaktorem naczelnym Biuletynu jest Agata Kalinowska-Bouvy.

### RPA

□ Znanym i cenionym polskim architek-

tem w Republice Południowej Afryki jest Andrzej Romanowicz, urodzony 3 czerwca 1939 w Białymstoku, absolwent Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Karierę zawodową rozpoczął jako inżynier w Przedsiębiorstwie Robót Kolejowych w Warszawie 1964-67 a następnie jako projektant w Przedsiębiorstwie Projektowania i Dostaw Kompletnych Obiektów Przemysłowych „Chamadex” w Warszawie 1967-70. W 1970 wyemigrował do RPA. Architekt w pracowni H. H. Le Roith-Architekt w Johannesburgu 1970-73; naczelny architekt w Mitec Ltd w Johannesburgu 1973-80; architekt i menedżer-projektant w firmie A. Romanowicz Associates w Johannesburgu 1980. Autor projektów i realizacji na terenie RPA, m.in.: budynków administracyjnych w Johannesburgu, kompleksu hoteli robotniczych (dla 15 tys. osób), rozbudowy szpitali górniczych w Libanon, szkoły dla niepełnosprawnych w Natalu, kaplicy dla górników, budynku nowicjatu dla misjonarzy Oblatów w Johannesburgu, osiedli dla seniorów, pomnika ofiar Katynia oraz Polskiego Muru Pamięci na cmentarzu w Johannesburgu. Organizator i współorganizator występów polskich artystów na terenie RPA. Prezes Stowarzyszenia Techników Polskich w RPA 1977; kapitan drużyny piłki siatkowej w Johannesburgu 1980. Członek: Stowarzyszenia Architektów RPA 1973-, Królewskiego Stowarzyszenia Architektów Brytyjskich. Odznaczenia: Order Zasługi RP.

### POLSKA

□ W listopadzie 2006 r., Narodowy Bank Polski wyemitował pierwszy polski banknot kolekcjonerski Jan Paweł II, w nakładzie 2.000.000 sztuk, o nominale 50 zł.



□ W Muzeum Wychodźstwa Polskiego im. Ignacego Jana Paderewskiego (Łazienki Królewskie) w Warszawie odbyła się wystawa „Orły w krainie kangurów. Polacy w Australii do 1918 roku”. Na kilkudziesięciu planszach zaprezentowano, w interesujący sposób, piękną kartę historii emigracji polskiej i jej ważniejsze osiągnięcia.

### Z ARCHIWUM IRB

□ Archiwum fotograficzne Instytutu Badań Biograficznych w Vaudricourt posiada wiele dawnych zdjęć ukazujących działalność polskiego duchowieństwa oraz organizacji i stowarzyszeń polonijnych we Francji na przestrzeni ostatniego stulecia. W kolejnych numerach Kroniki Polonijnej będziemy publikować wybrane fotografie z nadzieją, że Czytelnicy „GK” odnajdą na nich siebie lub swoich znajomych. Dziś jako pierwszą, zamieszczamy fotografię z paryskiego zjazdu polskich księży pracujących we Francji, wykonaną 60 lat temu przez R. Lavergne na dziedzińcu ówczesnego Seminarium Duchownego w Paryżu.



### LIBAN

□ W Domu Polonii w Warszawie odbyło się spotkanie Polek zrzeszonych we „Wspólnocie Polskiej w Libanie”, pod przewodnictwem prezes Małgorzaty Husami. W ciągu 15 lat istnienia Wspólnoty, Polacy w Libanie gościli wielu polityków, przedstawicieli Senatu RP i ludzi kultury. Sami również brali udział w ważnych spotkaniach i konferencjach w Polsce propagując wiedzę o historii i życiu Polaków w Libanie. Polonia libańska to głównie kobiety, które wyszły za mąż za Libańczyków. Większość ma wyższe lub średnie wykształcenie, ale nie zajmuje się pracą zawodową. Dużym osiągnięciem Stowarzyszenia jest miesięcznik „Polskie Cedry”, którego wydanie specjalne ukazało się z okazji 15-letniego jubileuszu. Kolorowy miesięcznik, starannie wydany w dwóch językach prezentuje życie Polonii libańskiej, ważne dla Polski i Libanu wydarzenia, materiały historyczne i kulturalne.

### WIELKA BRITANIA

□ W polskim kościele pw. Andrzeja Boboli w Londynie odbył się kiermasz książki zorganizowany przez Veritas. Kiermasze Veritasu stały się tradycją i są organizowane w polskich parafiach od wielu lat.  
□ W dniu 26 listopada 2006 r. zmarł w Middlewich (Cheshire) Aleksander Anderman, były oficer Polskich Sił Powietrznych (304 Dywizjon Bombowy) odznaczony czterokrotnie Krzyżem Walecznych oraz licznymi medalami polskimi i brytyjskimi.



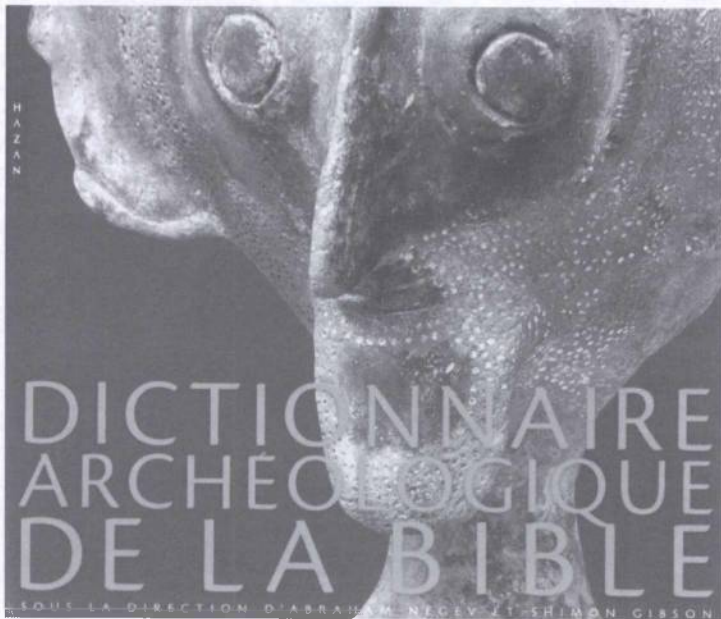


Ex libris

Dariusz Długosz

## Słownik Archeologii Biblijnej

Paryska oficyna Hazan opublikowała nowy **Słownik Archeologii Biblijnej**, pod redakcją znakomitych specjalistów tej dziedziny badań biblijnych: A. Negeva, S. Gibsona oraz J.-J. Glassnera.



Profesor Negev jest wykładowcą archeologii na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie i dyrektorem licznych wykopalisk w Adabie, Cezarei i Bet-Szean. Gibson jest wydawcą od 1987 r. *Bulletin of the Anglo-Israël Archaeological Society* oraz kierownikiem odkryć na stanowiskach w Sertaf, Modin i w Jerozolimie. Z kolei redaktor francuskiej edycji *Słownika Archeologii Biblijnej* prof. Glassner jest badaczem w CNRS i wykładowcą w paryskiej Ecole Pratique des Hautes Etudes, specjalistą dziejów i archeologii Mezopotamii.

Wykopaliska archeologiczne w Ziemi Świętej, od ponad 150

lat ogromnie przyczyniły się do głębszego poznania świata Biblii. Archeologia Biblijna stała się w ostatnim 30-leciu jedną z ważniejszych dziedzin badań nad Pismem Świętym, o czym świadczy ogromna ilość wykopalisk archeologicznych na terenie całego Bliskiego Wschodu. Dzięki badaniom sondażowym i porównawczym liczne dane historyczne na kartach Biblii, dawniej niepewne lub kwestionowane, podległy naukowej weryfikacji w terenie. Przy okazji wykopalisk nasza wiedza o historii i kulturze ludów biblijnych zyskała wiele nowych danych archeologicznych niezależnych od Biblii, które w jasny sposób potwierdziły wartość historyczną Starego i Nowego Testamentu. Wystarczy wspomnieć o sensacyjnych odkryciach słynnych zwojów znad M. Martwego (Qumrân) i wykopaliskach w twierdzy żydowskiej na Masadzie, które wzbogaciły niezmiernie naszą znajomość środowiska dawnego Izraela w okresie rodzącego się chrześcijaństwa w I wieku n.e.

Pierwsze wydanie *Słownika Archeologii Biblijnej* w opracowaniu prof. Negeva sięga roku 1972, jednak obecna edycja francuska pod redakcją J.-J. Glassnera jest całkowicie uaktualniona przez zespół około stu autorów - wybitnych specjalistów studiów biblijnych i dyrektorów wykopalisk na terenie Ziemi Świętej (wśród nich odnajdujemy prof. Zbigniewa Fiema z Uniwersytetu w Helsinkach i prof. Andrzeja Strusia z Papieskiego Uniwersytetu Salezianum w Rzymie). *Słownik Archeologii Biblijnej* zawiera ponad 800 haseł alfabetycznych dotyczących archeologii w Izraelu, Palestynie i Jordanii, uzupełnionych licznymi kolorowymi mapami miejsc wykopalisk i czytelnymi tablicami chronologii, które stanowią świetny dodatek badawczy ułatwiający orientację czytelnika.

Szczególną uwagę zwraca jednak elegancka szata graficzna i absolutnie nowy materiał fotograficzny autorstwa Reva Zadvana, jednego z najlepszych fotografów archeologii biblijnej. W ten sposób *Słownik* oferuje pełny zestaw wykopalisk archeologicznych w Ziemi Świętej na poziomie chronologicznym od prehistorii do podboju arabskiego (VII wiek), przez przyzmat studium archeologii, historii i religii. Każde hasło zawiera odсылaczę do tekstu biblijnego, co sytuuje precyzyjnie wyniki badań i odkryć archeologii w świetle egzegezy biblijnej. Bogaty Aneks (str. 607-620) zawiera esej o aktualnych metodach badawczych archeologii biblijnej, mały słownik terminów archeobiblijnych i tablice chronologiczne oraz duże mapy świata biblijnego. Praca zbiorowa *Słownik Archeologii Biblijnej* pod redakcją J.-J. Glassnera stanowi aktualnie najlepsze wydawnictwo dotyczące dziejów i archeologii Ziemi Świętej. Zadowolony w pełni zarówno amatorów jak i specjalistów odkryć i badań nad Pismem Świętym.

### Konferencja Archeologiczna w Instytucie Polskim w Paryżu *Qumrân au Musée du Louvre*

Departament Sztuki Bliskiego Wschodu w Muzeum Luwru posiada trzy obiekty pochodzące ze słynnych odkryć archeologicznych z Qumrân nad M. Martwym, których dokonali w latach 1951-56 badacze z Francuskiej Szkoły Archeologicznej i Biblijnej w Jerozolimie pod dyrekcją O. Rolanda de Vaux.

W styczniu 1951r. Muzeum nabyło *gliniany dzban na rękopisy biblijne z pokrywą* oraz fragment *lnianej tkaniny do zawijania zwojów biblijnych*, z kolei w 1997 r. Luwr otrzymał wierną kopię słynnego *Zwoju Miedzianego (3Q15)*, który opublikował w 1961r. światowej sławy polski kumranolog, prof. Józef T. Milik.

**Instytut Polski w Paryżu**

(31, rue Jean Goujon - metro: Alma Marceau)

**zaprasza w dniu 9 stycznia (wtorek) o godz. 19<sup>30</sup>**

na ilustrowaną slajdami konferencję archeologiczną

**Dariusza Długosza z Muzeum Luwru**

pt. *Qumrân au Musée du Louvre*,

której przewodniczyć będzie p. Annie Caubet, kustosz generalny z Departamentu Sztuki Bliskiego Wschodu.

Konferencja jest dedykowana zmarłemu w 2006 r. polskiemu odkrywcy zwojów z Qumrân - śp. *Józefowi T. Milikowi*.

### Polski punkt duszpasterski w Versailles



**Komunikat Polskiej Misji Katolickiej  
we Francji**

Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji - Ks. inf. Stanisław Jeż dzieli się radosną nowiną, iż za zgodą Biskupa diecezji Versailles, Polacy tego miasta i okolic będą mogli w każdą czwartą niedzielę miesiąca o godz. 11 uczestniczyć w Mszy świętej odprawianej po polsku

**w kaplicy Ośrodka Ermitage,  
23 rue de l'Ermitage, 78000 Versailles,**

z możliwością korzystania z sali i parkingu na miejscu.

**Opiekę duszpasterską będzie tu pełnił  
ks. Robert Pocięcha.**

Pierwsza Msza św. i spotkanie opłatkowe odbędą się już w pierwszą niedzielę miesiąca **7 stycznia 2007 r. o godz. 11**, a następne w czwartą niedzielę stycznia.

Ksiądz Rektor prosi o rozpowszechnianie tej wiadomości wśród Polaków. Informacje i kontakt: 01 55 35 32 32 (PMK) lub 01 45 20 70 94.

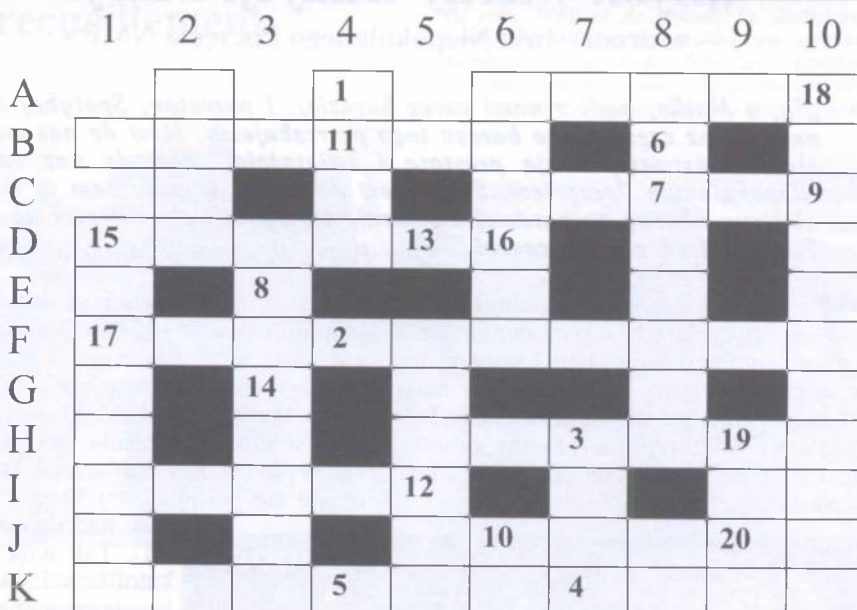


## KRZYŻÓWKA O POLSCE W UNII EUROPEJSKIEJ - proponuje Marian Dziwniel -

**Poziomo:** A-6. Rezerwa „na czarną godzinę”; B-1. Dawniej: barwnik używany do płukania białiny (ultramaryna); C-6. Nasz Rodak; D-1. Czeka duszę wielkiego grzesznika; F-1. Całokształt twórczości piśmienniczej; H-5. Sproszkowany tytoń; I-1. „Uprawiane” przez czarnoksiężnika; J-5. Część organizmu istoty żywej; K-1. Obrzędowa uczta pierwszych chrześcijan.

**Ponowo:** 1-D. Cykliczna zmiana jasności pewnych typów gwiazd (skojarz z pulsarami); 2-A. Polska madame; 3-D. Pomost lub wiadukt służący do przeprowadzenia trasy komunikacyjnej; 4-A. Dziki kuzyn kota; 5-F. Biegłość, wprawa nabyte przez wieloletnią praktykę; 6-A. Urządzenie do regulowania przepływu wody w rzece (jaz, tama); 7-H. Szerokie muskularne ramiona; 8-A. Produkt nadający połysk powierzchni przedmiotów drewnianych; 9-H. Linia kształtu kolistego; 10-A. Okropne brzydactwo.

Litery z ponumerowanych od 1 do 20 pól diagramu utworzą rozwiązanie. Życzymy powodzenia! (Redakcja)



### Nagrody dla wytrwałych!

Za prawidłowo rozwiązane krzyżówki, zamieszczane w 2006 roku na łamach naszego tygodnika nagrody otrzymują (obok nazwiska podajemy liczbę prawidłowo odgadniętych haseł):

Pani Kazimiera Drohobycka (45); Pan Andrzej Chowaniec (45);

Pani Janina Toczala (45), Pani Barbara Gustaw (45); Pani Nicole Wolski (43); Pani Barbara Poterucha (42); Pani Barbara Krawulska (41); Pani Daniela Dyczko (34); Pan Michael Szaliński (33); Pan Eugeniusz Biernat (31); Pani Stephanie Zdebski (11); Pani Irena Ratajczak (4).

Wszystkim Państwu serdecznie gratulujemy!

Nagrody wyślemy pocztą. (Redakcja)



**D**rodzy Czytelnicy, Drodzy Abonenci subskrypcji „Ocalić od zapomnienia”, Kochani Przyjaciele Wielkiej Poezji przeszłości, która uczestniczy dziś w naszym życiu tak mało!

Zaczął się Nowy Rok. Jest to dobra chwila aby wspomnieć minione dwanaście miesięcy, w czasie których dotarły do Waszych rąk trzy płyty CD: liryki Słowackiego oraz dwie mickiewiczowskie - Ballady i Sonety.

Z radością możemy zawiadomić naszych Abonentów, że obiecany im „Beniowski”, w najobszerniejszym od lat wyborze, nagrywa się właśnie w tych dniach. Oczekujemy jeszcze tylko na odpowiednią oprawę muzyczną, której spodziewamy się lada chwila.

W tej płycie, czwartej z kolei w serii romantyków polskich, nie tylko interpretację, ale i wybór oraz opracowanie zapewnia znakomita para warszawskich aktorów: Andrzej Ferenc i Małgorzata Kaczmarska. Ich występy niektórzy z Was, drodzy Czytelnicy, mogli oklaskiwać w listopadzie 2006 r. w Paryżu (recytacje w kościele polskim, po uroczystej Mszy św. z okazji Święta Niepodległości) oraz w poranku mickiewiczowskim w Domu Kombatanta).

Nasza seria weszła niedawno do fonoteki Biblioteki Jagiellońskiej, która poświęciła jej ostatnio jeden ze swoich Salonów Literackich, mających zwracać uwagę na nowe wartościowe na-

bytki księgozbioru. Rok 2006 zakończył się więc dobrze. W pierwszym trymestrze nowego 2007 roku, po „Beniowski”, dotrze do Was, z Bożą pomocą, także i oczekiwany wybór Cypriana Kamila Norwida. Nauczyciele języka francuskiego w polskich szkołach znajdą także pomoc w udostępnianiu młodzieży wielkiej poezji francuskiej w naszej serii przekładowej. Ukazały się w niej dotychczas utwory dwóch poetów z grona najznakomitszych. Są nimi Charles Baudelaire i José Maria de Heredia.

**Najserdeczniejsze życzenia pomysłnego Nowego Roku 2007 Wam wszystkim, Waszym Rodzinom i Bliskim, składa zespół serii „Poeci mówią - Voix des Poètes”**

**Magdalena Wroncka-Kreder**

(wybór i opracowania, przekłady)

**Małgorzata Kaczmarska, Andrzej Ferenc,**

(interpretacje, wybór i opracowania)

**Marek Krasucki**

(produkcja i dystrybucja)

Deklaruję udział (lub kontynuację) w subskrypcji 6 płyt CD serii:

**„OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA”**

Imię i nazwisko:.....

Adres:.....

Dołączam czek (Voix Catholique - Subskrypcja) na sumę: 36 euro (6 płyt x 6 euro) (lub: dopłacam ... euro) i proszę o przesłanie pocztą kolejnych CD.

### NOWY ROK Z ROMANTYKAMI POLSKIMI

W sklepiku przy kościele polskim w Paryżu (przy Concorde) można nabyć „dekoracyjne” zestawy zawierające po dwie płyty CD z naszej serii (Mickiewicz: Ballady i Sonety lub wybór poezji Słowackiego i sonety Mickiewicza; wkrótce także Słowacki: wybór poezji i fragmenty Beniowskiego).

**Wszelkie informacje w Redakcji GK (01 55 35 32 31).**



Maria Teresa Diupero

## „Lyon wierny tradycji Maryi”

- w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP -

**„Ty, o Matko, bądź z nami coraz bardziej. I pozostań. Spotykaj się z nami coraz częściej, bo bardzo tego potrzebujemy. Mów do nas swoim Macierzyństwem, swoją prostotą i świętością. Mów do nas swoim Niepokalanym Poczęciem. Stale mów do nas! I wypros nam tę łaskę, abyśmy, choćby najbardziej oddaleni, nie zqubili wrażliwości na głos Twojej wśród nas obecności.” (Jan Paweł II, Rzym, 8 grudnia 1980)**

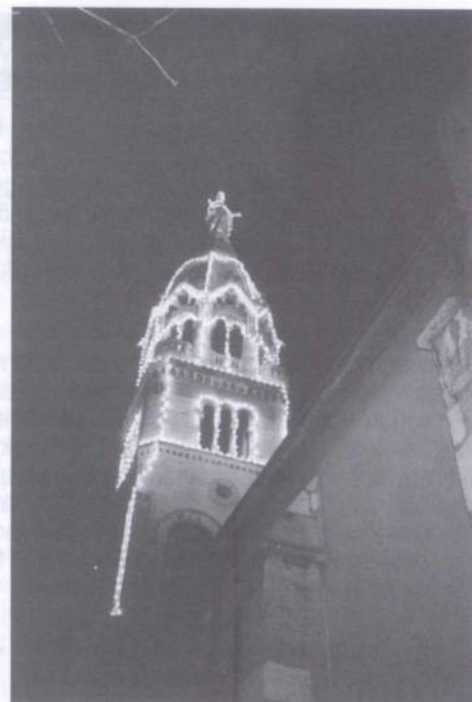
**7** grudnia wieczorem, podobnie jak w ubiegłych latach w tym samym czasie, pojawił się ponad Lyonem, na wzgórzu Fourvière, zapowiadający nadchodzącą uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, olbrzymich rozmiarów rozświetlony napis: *Merci Marie*.



polskiego pochodzenia - Fabischa. Przypomnijmy, że w 1854 r. - ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu, ten sam artysta wyrzeźbił figurę Matki Bożej z Lourdes. Wróćmy do historii Fourvière. Niestety w dniu 8 września 1852 r. powódź zalała pracownię rzeźbiarza, w której znajdował się posąg Złotej Madonny (Lyon

leży nad dwoma rzekami). Tak więc zamiary katolików Lyonu zostały udaremnione. Przesunięto datę wystawienia figury na inny dzień: 8 grudnia, kolejne święto Maryjne. Ale i w tym dniu pogoda nie sprzyjała; na wzgórzu Fourvière, wieczorem rozszalała się burza i silne wiatry znów przeszkodziły planom lyończyków. I właśnie wtedy, 8 grudnia 1852 wieczorem, w hołdzie Notre Dame de Fourvière, mieszkańcy miasta

spontanicznie zapalili lampiony w oknach swych domów. Ówczesna prasa z uznaniem pisała o solidarności ludzi, których w jednej chwili ogarnęła ta sama myśl: oddania hołdu Maryi, patronce miasta. Tradycja ta przetrwała do dziś. Tak więc każdego roku, 8 grudnia wieczorem, niemal we wszystkich oknach lyońskich, w budynkach, kościołach, na placach, mostach zapalają się światełka. Ciekawe, że często nawet, niewierzący pozostają wierni tej tradycji religijnej i palą lampiony w swoich domach. W tym roku, zgodnie z życzeniem kardynała Barbarin, uroczystości Niepokalanego Poczęcia trwały przez cztery dni, 7 - 10 grudnia. Wszystkie kościoły Lyonu zostały pięknie udekorowane kwiatami i światłami. Na apel kardynała powstały grupy tzw. „Missionaires du 8 décembre” złożone z młodych, wierzących ludzi, którzy mieli specjalną rolę: w kościołach znajdujących się w centrum Lyonu witali oni pielgrzymów i turystów, rozmawiali z nimi, tłumaczyli historię i sens święta 8 grudnia. Należy dodać, że w tym dniu przybyło do Lyonu około 5 mln, a na długo przed 8 grudnia turystom trudno było znaleźć wolne miejsce w hotelach w centrum. Władze miejskie zadbały o piękno rozświetlonych fasad budowli i zabytków m.in. Hôtel de Ville, opery, niemal wszystkich kościołów. Mieniły się tysiącami światel i kolorów wszystkie uli-



ce i place. Gotycka katedra św. Jana stała się więc teatrem światel, które z mistrzostwem i finezją oddały bogactwo rzeźb i koronkową fasadę. Na wzgórzu Fourvière miał miejsce wspaniały spektakl: „Drogi Światłości”, który przy pomocy efektów światła i dźwięku ukazał historię pierwszych chrześcijan w Lyonie. A np., w dzielnicy La Croix Rousse, uważanej za kolebkę słynnych lyońskich jedwabników, został przedstawiony obraz, który światłem i kolorami opowiedział historię przemysłu jedwabniczego w Lyonie. Najważniejsze uroczystości miały miejsce w bazylice Notre Dame de Fourvière, na wzgórzu Fourvière. Zgodnie z tradycją, około godz. 18, wyruszyła ze starego Lyonu, z katedry św. Jana, na wzgórze Fourvière procesja Maryjna z lampionami, pod przewodnictwem kardynała Barbarin i kilkunastu księży. Lyończycy są bardzo przywiązani do tej pięknej tradycji procesji - pielgrzymki ze świecami, do sanktuarium Notre Dame de Fourvière. Wzięło w niej udział kilkanaście tysięcy osób, jak zawsze w różnym wieku. Najbardziej wzruszający był widok osób niepełnosprawnych na wózkach i rodziców z małymi dziećmi na rękach. Wszyscy chcieli oddać hołd Matce Najświętszej. W czasie procesji odmawiano różaniec, śpiewano pieśni Maryjne w różnych językach, gdyż spotkać można było również pielgrzymów zza granicy, którzy przybyli specjalnie na ten dzień do Lyonu. Około 19.30 procesja przybyła na wzgórze, przed bazylikę, gdzie o godz. 20 została odprawiona Msza św. dla młodzieży pod przewodnictwem kardynała. Pielgrzymi, którzy z powodu braku miejsc nie mogli dostać się do bazyliki zostali zaproszeni do dolnego kościoła, gdzie za pośrednictwem telewizji mogli uczestniczyć we Mszy św. Kardynał, w homilii, zwrócił uwagę na rolę modlitwy w życiu chrześcijanina, prosił, aby budować swe życie na skale, którą jest Chrystus. Pomaga nam w tym Maryja swą postawą gotowości i otwarcia na wolę Bożą. ➔





# Polacy we Francji - PULVERSHEIM

## Visite pastorale et recueillement

**R**ecteur de la Mission Catholique Polonaise en France, Monseigneur Stanislas Jez était présent le week-end de 9 et 10 décembre parmi les communautés paroissiales de Mulhouse et du Bassin Potassique.

Cette visite pastorale est toujours un moment privilégié et d'échange avec es paroissiens et es animateurs liturgiques, mais aussi pour les aumôniers, avec lesquels, une journée de travail était prévue lundi à Strasbourg.

Avant l'office, en l'église St-Jean de Pulversheim, Monseigneur Jez, le curé Marjan Kurnyta et Alfred Kaluzinski, président du groupement des associations polonai-



ses se sont recueillis sur la tombe du chanoine Dominique Ziolkowski (phot.), dont c'était le troisième anniversaire de sa mort.

*Od roku 1960 aż do śmierci, Ks. Ziolkowski pracował w Alzacji, był proboszczem polskich parafii w Pulwersheim, Bollwiller i Ensishem (niedaleko Mulhouse). Służył również Polakom w Ronchamp, w Belfort i Montbelliard.*

→ To ona swoim „fiat” i swoim Magnificat prowadzi nas do Boga. O godz. 21.30 miało miejsce jedno z najważniejszych wydarzeń dnia - Msza św. Iyończyków, w czasie której zostały przedstawione wszystkie intencje, które można było składać już od miesiąca w kaplicy Matki Bożej. Wszystkie te intencje, prośby, podziękowania skierowane do Maryi zostały złożone właśnie w czasie tej Eucharystii, u stóp Notre Dame de Fourvière. Uderza i zastanawia wielka różnorodność modlitw: poprzez bardzo osobistą prośbę o pomoc i opiekę w szczególnych, często bardzo trudnych sytuacjach życiowych, aż do modlitw ogólnych o pokój, o światło Ducha świętego dla rządzących, o pomoc dla ubogich, bezdomnych, bez pracy, bez nadziei... W ciągu tych czterech dni w Lyon panowała szczególnie piękna atmosfera. W kościołach odbywały się specjalne nabożeństwa poświęcone Maryi, modlitwy, czuwania. My Polacy byliśmy szczęśliwi i czuliśmy się wyróżnieni. Na zaproszenie rektora bazyliki, 10 grudnia zostało odprawione nabożeństwo różańcowe w języku polskim, prowadzone przez polskich księży z polskiej parafii w Lyonie. Przypomnijmy, że Polacy mają swoje miejsce w bazylice. Od 2002 r. znajduje się tutaj kaplica Matki Bożej Częstochowskiej. I znów przekonaliśmy się, że tradycja religijna ciągle żyje we współczesnym świecie, we współczesnych europejskich miastach i że w myśl naszego umiłowanego Ojca św. Jana Pawła II nie możemy i nie mamy prawa odciąć się od chrześcijańskich korzeni naszej starej Europy.



### Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich we Francji

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o odejściu z naszego grona inżynierskiego - w dniu 19 grudnia 2006 r. - Koleżanki Heleny Kolanowskiej



## MGR HELENA KOLANOWSKA

Żołnierz Armii Krajowej i uczestniczka powstania warszawskiego. Architekt, magister urbanistyki, wieloletni Członek i Członek Honorowy SITPF, pełniła przez wiele lat funkcje w Zarządzie Stowarzyszenia, Przewodnicząca Walnych Zebrań SITPF w latach 2000-2005, wieloletnia Redaktorka Biuletynu Informacyjnego, do końca oddana sprawom SITPF, wielce ceniona przez Koleżanki i Kolegów.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego żalu i współczucia.

Przyjaciele i Koledzy  
ze Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich we Francji

*W imieniu Zarządu i Członków SITPF oraz  
Zarządu Europejskiej Federacji Polonijnych Stow. Naukowo-Technicznych  
mgr inż. Janusz Ptak - prezes*

## DLA SPÓŹNIONYCH !!! KUPON ZAMÓWIENIA !

### KALENDARZ „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2007 R. - Z ANIOŁAMI

(do przesłania na adres Redakcji GK:  
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

### PROSZĘ O PRZESŁANIE MI POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA „G.K.” NA 2007 ROK

Ilość egzemplarzy:... w cenie po 4,7 euro (z przesyłką: 5,2 euro).  
Razem: ..... euro.



Imię i nazwisko:.....

Adres: .....

Dołączam czek (dla Voix Catholique)  gotówkę





**8 - 14 STYCZNIA 2007**

**PONIEDZIAŁEK 8 STYCZNIA**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Jedyneczka 9<sup>00</sup> My Wy Oni 9<sup>25</sup> Zdarzyło się - reportaż polonijny 9<sup>45</sup> Mój pierwszy raz 10<sup>35</sup> Biografie - Cybulski - ostatnia podróż 11<sup>30</sup> Klan - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Plebania - serial 12<sup>35</sup> Tam gdzie jesteśmy - Kanał Stalina - reportaż 13<sup>05</sup> M jak miłość - serial 14<sup>00</sup> Defekt - serial sensacyjny 14<sup>55</sup> Zaczysze gwiazd - Patrycja i Grzegorz Markowscy 15<sup>50</sup> Jedyneczka 16<sup>15</sup> Filmowa Encyklopedia Łodzi i okolic - reportaż 16<sup>30</sup> Klan - telenowela 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Kinematograf - magazyn 17<sup>40</sup> My Wy Oni 18<sup>10</sup> Jest takie miejsce 18<sup>30</sup> Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 19<sup>00</sup> Kościół i świat 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Plebania - serial 20<sup>35</sup> Polska racja - program publicystyczny 21<sup>05</sup> Sportowy tydzień 21<sup>35</sup> Wiedźmy - serial 22<sup>35</sup> Z wyciągniętymi rękami - dokument 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>53</sup> Sport Telegram 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Klan - telenowela 0<sup>25</sup> Jest takie miejsce 0<sup>45</sup> Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**WTOREK 9 STYCZNIA**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Domisie 9<sup>00</sup> Program ekumeniczny 9<sup>15</sup> Ojczyzna polszczyzna 9<sup>30</sup> Salon kresowy - dokument 9<sup>45</sup> Program rozrywkowy 10<sup>35</sup> Z wyciągniętymi rękami - dokument 11<sup>30</sup> Klan - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Plebania - serial 12<sup>35</sup> Polska racja - program publicystyczny 13<sup>05</sup> Sportowy Tydzień 13<sup>35</sup> Wiedźmy - serial 14<sup>25</sup> Siostry Lilpop i ich miłości - dokument 15<sup>30</sup> Mój Dekalog - Krzysztof Zanussi 15<sup>55</sup> Domisie 16<sup>20</sup> Magazyn Medyczny 16<sup>35</sup> Klan - telenowela 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Ring 17<sup>55</sup> Program ekumeniczny 18<sup>10</sup> Dokument 18<sup>35</sup> Studiuję w Polsce - magazyn 19<sup>00</sup> Reportaż polonijny 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Plebania - serial 20<sup>35</sup> Jesteśmy z PL 21<sup>05</sup> Telenowela dokumentalna 21<sup>30</sup> Reportaż 22<sup>00</sup> Warto rozmawiać 22<sup>55</sup> Dokument 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Pogoda 23<sup>53</sup> Sport Telegram 24<sup>00</sup> Klan - telenowela 0<sup>25</sup> Dokument 0<sup>50</sup> Studiuję w Polsce - magazyn 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**ŚRODA 10 STYCZNIA**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Domowe przedszkole - program dla dzieci 9<sup>00</sup> Wierzę wątpię szukam 9<sup>25</sup> Zaproszenie 9<sup>45</sup> Program rozrywkowy 10<sup>35</sup> Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 11<sup>05</sup> Kochaj mnie 11<sup>30</sup> Klan - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Plebania - serial 12<sup>35</sup> Jesteśmy z PL 13<sup>05</sup> Telenowela dokumentalna 13<sup>30</sup> Reportaż 14<sup>00</sup> Program rozrywkowy 14<sup>50</sup> Dokument 15<sup>25</sup> Zaolzie 15<sup>40</sup> Domowe przedszkole - program dla dzieci 16<sup>05</sup> Laboratorium XXI wieku - magazyn 16<sup>30</sup> Klan -

telenowela 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 17<sup>40</sup> Wierzę wątpię szukam 18<sup>05</sup> Skarbiec magazyn historyczno - kulturalny 18<sup>30</sup> Polonusi w Europie 18<sup>50</sup> Kochaj mnie 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Plebania - serial 20<sup>35</sup> Więści Polonijne 21<sup>05</sup> Program rozrywkowy 22<sup>00</sup> Egzamin z życia - serial 22<sup>45</sup> Polacy - widowisko publicystyczne 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Pogoda 23<sup>53</sup> Sport Telegram 24<sup>00</sup> Klan - telenowela 0<sup>25</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 0<sup>50</sup> Skarbiec, magazyn historyczno - kulturalny 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**CZWARTEK 11 STYCZNIA**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Budzik 9<sup>00</sup> Raj 9<sup>25</sup> Dokument 9<sup>50</sup> Zaczysze gwiazd - Patrycja i Grzegorz Markowscy 10<sup>15</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 10<sup>40</sup> Skarbiec magazyn historyczno - kulturalny 11<sup>05</sup> Studiuję w Polsce - magazyn 11<sup>30</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Plebania - serial 12<sup>35</sup> Więści Polonijne 13<sup>05</sup> Egzamin z życia - serial 13<sup>50</sup> Program rozrywkowy 14<sup>45</sup> Polacy - widowisko publicystyczne 15<sup>30</sup> Magazyn gospodarczy 15<sup>45</sup> Budzik 16<sup>10</sup> Kwadrans na kawę - Mamo nie tucz mnie 16<sup>30</sup> Złotopolscy - telenowela 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 17<sup>40</sup> Raj 18<sup>10</sup> Ostoja 18<sup>35</sup> Było nie minęło 19<sup>00</sup> Magazyn gospodarczy 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Pogoda dla kierowców 20<sup>10</sup> Plebania - serial 20<sup>35</sup> Z daleka a z bliska 21<sup>35</sup> Scena współczesna - Teatr 22<sup>30</sup> Muzyka klasyczna 22<sup>40</sup> Program publicystyczny 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>53</sup> Sport Telegram 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Złotopolscy - telenowela 0<sup>25</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 0<sup>50</sup> Program poradnikowy 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**PIĄTEK 12 STYCZNIA**

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>35</sup> Domowe przedszkole - program dla dzieci 9<sup>00</sup> Żegnaj Rockefeller - serial 9<sup>25</sup> Jest takie miejsce 9<sup>45</sup> Bzik kulturalny - magazyn 10<sup>10</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 10<sup>35</sup> Muzyka klasyczna 11<sup>10</sup> Polonusi w Europie 11<sup>30</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Plebania - serial 12<sup>35</sup> Reportaż 13<sup>20</sup> Reportaż polonijny 13<sup>35</sup> Scena współczesna - Teatr 14<sup>30</sup> Muzyka klasyczna 15<sup>00</sup> Program publicystyczny 15<sup>45</sup> Domowe przedszkole - program dla dzieci 16<sup>10</sup> Filmowa Encyklopedia Łodzi i okolic - reportaż 16<sup>30</sup> Złotopolscy - telenowela 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Święta wojna - serial 17<sup>40</sup> Okazja - serial 18<sup>10</sup> Zdarzyło się - reportaż polonijny 18<sup>35</sup> Bzik kulturalny - magazyn 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Plebania - serial 20<sup>35</sup> Reportaż 21<sup>05</sup> Mówi się ... 21<sup>25</sup> Na dobre i na złe - serial 22<sup>15</sup> Program rozrywkowy 23<sup>10</sup> Porozma-

**Ofiary na Tydzień Miłosierdzia**

Mr Stanisław PLEWA - SAINTRY SUR SEINE -	200 euro
Mr Władysław ROGOWSKI - MULHOUSE -	20 euro
Mr Władysław SOSNOWSKI-KLIMAJ - GUIGNICOURT -	35 euro
Mr Henryk GASPEROWICZ - LILLE -	100 euro
Mr et Mme OLEJARZ - VAUX LE PENIL -	30 euro

Ofiarodawcy składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres:

Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wplacając na: CCP 1268-75 N PARIS

wiajmy 24<sup>00</sup> Złotopolscy - telenowela 0<sup>30</sup> Program dla młodzieży 0<sup>50</sup> Kochaj mnie 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

**SOBOTA 13 STYCZNIA**

6<sup>00</sup> Plebania(5) - serial 8<sup>00</sup> Echa Panoramy 8<sup>35</sup> Święta wojna - serial 9<sup>00</sup> Mówi się ... 9<sup>20</sup> Trzy Szalone Zera - serial 9<sup>45</sup> Z daleka a z bliska 10<sup>45</sup> Klan(3) - telenowela 12<sup>05</sup> Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - Dworski Smak 12<sup>30</sup> Okazja - serial 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> Na dobre i na złe - serial 14<sup>00</sup> Salon kresowy - cykl dokumentalny 14<sup>15</sup> Dokument 14<sup>40</sup> Made in Poland - teleturniej 15<sup>05</sup> Program dla młodzieży 15<sup>25</sup> Program rozrywkowy 16<sup>00</sup> Śniadanie na podwieczorek 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> Pamiętają o mnie 17<sup>40</sup> Ojczyzna polszczyzna 18<sup>00</sup> Tam gdzie jesteśmy - reportaż 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka(2) 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Soból i panna - film fabularny 21<sup>50</sup> Program rozrywkowy 22<sup>40</sup> Program rozrywkowy 23<sup>35</sup> Śniadanie na podwieczorek 0<sup>30</sup> M jak miłość - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka(2) 1<sup>30</sup> Wiadomości

**NIEDZIELA 14 STYCZNIA**

6<sup>00</sup> Program rozrywkowy 7<sup>10</sup> Śniadanie na podwieczorek 8<sup>10</sup> M jak miłość - serial 9<sup>00</sup> Słowo na niedzielę 9<sup>05</sup> Ziarno - magazyn katolicki 9<sup>30</sup> Między nami bocianami - serial animowany 10<sup>00</sup> Książka tygodnia 10<sup>05</sup> Złotopolscy(2) - telenowela 11<sup>00</sup> Program poradnikowy 11<sup>15</sup> Nieszczęśliwe miłowanie - Muzyka klasyczna 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem 13<sup>00</sup> Transmisja Mszy Świętej 14<sup>05</sup> Zmiennicy - serial 15<sup>00</sup> Wywiad i opinie - program publicystyczny 15<sup>25</sup> Reportaż 15<sup>40</sup> Biografie - Dokument 16<sup>35</sup> Zaproszenie 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>25</sup> Mój pierwszy raz 18<sup>15</sup> Program poradnikowy 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka - Król Maciuś Pierwszy 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Defekt - serial sensacyjny 21<sup>00</sup> Mój Dekalog 21<sup>25</sup> Program rozrywkowy 22<sup>10</sup> Bzik kulturalny - magazyn 22<sup>35</sup> Pocztówka z nieba - film dokumentalny 23<sup>30</sup> Zaczysze gwiazd - Jerzy Bończak 24<sup>00</sup> M jak miłość - serial 0<sup>45</sup> Ziarno - magazyn katolicki 1<sup>15</sup> Dobranocka - Król Maciuś Pierwszy 1<sup>30</sup> Wiadomości

**Poradnia Psychologiczna**

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.

**KRAWCOWA OFERUJE:**

- przeróbki, - poprawki, - szycie na miarę  
T. 01 40 11 68 62 (po 16<sup>00</sup>); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)



## Jaselka w Argenteuil

14 stycznia 2007 w Argenteuil, o godz. 15  
odbędą się coroczne jaselka.

### W programie:

- szopka noworoczna w wykonaniu dzieci z parafii
- piosenki, skecze i obrazki sceniczne w wykonaniu dzieci ze Szkoły Polskiej
- występ zespołu Wici; - loteria, - bufet.

Wszystkie dzieci będące na sali otrzymają paczki ze słodyczami

Salle de Fête Jean Vilar - Bd Heloise, Argenteuil

**Serdecznie zapraszamy**

*Komitet Szkolny*

## Nowe kursy języka francuskiego w centrum Paryża



**ECOLE EFRA**



**NASZA METODA:** klasyczna, jasna, aktywna i skuteczna - zapewnia solidne i szybkie nauczanie języka francuskiego. Profesorowie wysoko wykwalifikowani z dużym doświadczeniem pedagogicznym.

**Zapisy:** od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 12 i 14 - 18.

**Tel: 01. 47. 05. 09. 29; 06. 31. 12. 91. 85;**

e-mail: efra@orange.fr; http://perso.orange.fr/estfrancophone

**Poziomy:** - początkujący, - średni, - zaawansowany

- przygotowanie do egzaminów na wyższe studia
- francuski specjalistyczny: medycyna, prawo, handel

**Sekretariat czynny:** środy (17<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>); soboty (10<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>).

93, rue St. Dominique (wejście 4, rue Amélie) - Paris 7<sup>em</sup>,  
metro: Invalides (13) i La Tour-Maubourg (8).

*La langue est le siège de l'être.*



## AXA ASSURANCE

**SPECJALNIE DLA POLAKÓW  
WSZYSTKIE UBEZPIECZENIA**

SAMOCZODY - MOTORY - MIESZKANIA - FIRMY

**info po polsku: 06 15 82 47 32**

AXA LYDIA RUBIO

13, Rue Trebois 92300 Levallois-Peret

**tel. 01 42 70 77 62, fax 01 47 37 81 25.**

## POMÓŻMY DZIECIOM Z CHOROBYMI NOWOTWOROWYMI

W Polsce na choroby nowotworowe zapada rocznie około 1200 dzieci. Każdego dnia prowadzą walkę o swoje życie. Każda minuta to dla nich ból i cierpienie, ale i wiara w to, że będzie lepiej, nieustannie pokładając nadzieję, że pokonają chorobę i będą mogli wrócić do normalnego życia.

Mimo zmagania się ze śmiertelną chorobą, mają one takie same marzenia jak ich zdrowi rówieśnicy. W indywidualnym spełnianiu dziecięcych marzeń pomaga szpitalowi, między innymi, Fundacja Mam Marzenie (www.mammarzenie.org).

Często z ust dziecka padają słowa: „chciałbym zobaczyć wieżę „Eiffel'a”. Jednakże pragnienie wyjazdu przegrywa z komputerem, laptopem, telewizorem, z DVD. Bowiem te przedmioty pozwalają wypełnić długie godziny spędzane w szpitalu, a rodziców dzieci nie stać na ich zakup. Walce z chorobą i cierpieniem, nie raz towarzyszy trudna sytuacja materialna rodziny.

Dlatego z pomocą ludzi dobrej woli organizujemy grupowe wyjazdy wypoczynkowe dla naszych pacjentów. Liczymy na to, iż tym razem za sprawą Państwa, dzieci z Kliniki Hematologii i Onkologii Szpitala Uniwersyteckiego w Bydgoszczy choć

## PRZYJACIELE GŁOSU KATOLICKIEGO

### Państwo:

Janina ORŁOWSKA -	100 euro
Maria BLACHUTA -	66 euro
Aline LEFEBVRE -	65 euro
Florian ZAŁUSKI -	70 euro
Janina Marta TEODORKO-LEFEVRE -	66 euro
Christian PONIŃSKI -	100 euro
Andrzej DZIEWOLSKI -	66 euro
Stanisław-Maria KOWALSKI -	350 euro
François RATAJCZAK -	66 euro
Stanisław POPIELSKI -	65 euro
Franciszek ROZKUSZKA -	60 euro
Siostry SERAFITKI -	66 euro
Maria KASPRZAK -	75 euro

Wszystkim Czytelnikom, którzy wspierają *Głos Katolicki* „prenumeratą przyjaciół” składamy serdeczne podziękowania.  
(Redakcja)

## Komunikat Konsulatu Generalnego RP w Paryżu



**K**onsulat Generalny RP w Paryżu uprzejmie informuje, że kolejne, wyjazdowe dyżury konsularne w 2007 roku odbędą się:

### - w BORDEAUX

w dniach: 16 stycznia, 20 lutego, 20 marca, 17 kwietnia, 15 maja i 19 czerwca - w siedzibie konsulatu honorowego 2, place de la Bourse w godz. 9<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup> (trzeci wtorek każdego miesiąca);

### - w RENNES

w dniach: 6 lutego, 6 marca, 3 kwietnia i 5 czerwca w - siedzibie Chambre de Commerce et d' Industrie, 2 avenue de la Prefecture, w godz. 9<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup> (pierwszy wtorek każdego miesiąca z wyjątkiem stycznia i maja).

## Przedsiębiorstwo FRANPOL

(Paryż 11)

specjalizujące się w parkietach

**zatrudni stolarza na pełen etat - kontrakt.**

Tel. 01 43 14 65 36; 06 80 87 31 36.

na chwilę będą mogli zapomnieć o nieszczęściu, jakie ich spotkało oraz na nowo uwierzyć, że uśmiech może znów zagościć na ich twarzach.

Zwracamy się dziś do Państwa o pomoc w sfinansowaniu wyjazdu do Paryża małych pacjentów **Kliniki Hematologii i Onkologii Szpitala Uniwersyteckiego w Bydgoszczy.**  
**Pomóżmy tym, którzy czekają na Nasze serca.**

Akcję wspiera, między innymi we Francji, Polskie Stowarzyszenie APAJTE, które zgodziło się udostępnić na rzecz naszej akcji swoje konto bankowe.

Wpłaty z dopiskiem „AKCJA BYDGOSZCZ” należy dokonywać na konto:

APAJTE

Bank Societé Générale: 30003; kod oddziału/guichet: 03490; nr konta: 00050430505

Clé RIB: 43

IBAN: FR76 30003 03490 00050430505 43

BIC: SOGEFRPP

lub można wysyłać dar czekiem pod adresem redakcji „Głosu Katolickiego”: *La Voix Catholique*, 263 bis, rue St Honoré, 75001 PARIS.





**Kancelaria Prawna**  
**mec. MARTA CICHOSZ**  
ogólne doradztwo prawne  
w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,  
rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,  
kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,  
wypadki drogowe itp.

**TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87**  
59, Av de Suffren 75007 Paris

**S.O.S KOMPUTERY**

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

**T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;**

★ ★ ★  
★ ★ ★ **IFEC** ★ ★ ★  
★ ★ ★ **Instytut privé France-Europe Connexion**  
établissement privé d'enseignement supérieur  
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris  
★ ★ ★ **SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO**

Nowe grupy w styczniu 2007

zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo  
20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**  
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku  
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

**TEL./FAX: 01 44 24 05 66**

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

**KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:**

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,  
ekspert sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20.

Sprawy prawne w Polsce: małżeńskie, emerytury,  
odszkodowania, spadki itp.

**PSYCHOLOG - PRZYJMUJE DOROSŁYCH I DZIECI**  
**TEL. 06 60 67 30 27**

VOIX CATHOLIQUE

**GŁOS**  
**KATOLICKI**

N° (2212)1: 7.01.2007

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE  
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

**Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France

**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tel. 01 55 35 32 32)

**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

**E-mail:** [vkat@club-internet.fr](mailto:vkat@club-internet.fr) [www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

**Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji:** Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

**Rédacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;

**Rédaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Angela, J. Piętał Sł. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.

**Imprimerie/Druk:** Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo  
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CEP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

**Prix au n°/cena:** 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE**  
**MAROLINA**

**7, rue DUPHOT (obok kościoła)**

**Tel. 01 40 15 09 09**

Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

**Orbis podróż na bis!**  
nowe, codzienne połączenia z Polską

Adres biura

36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris

przy stacji - Metro Voltaire

tel.: 01 43 71 60 20

[www.orbis-transport.pl](http://www.orbis-transport.pl)

e-mail: [biuro.paryz@autoorbisbus.pl](mailto:biuro.paryz@autoorbisbus.pl)

bezpłatna rezerwacja przez telefon



**LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI**



PARIS 75010 (M<sup>e</sup> Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

**TEL. 01 42 80 95 60**

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

**ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBKIE**  
bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie  
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

**PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie  
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.**

**KUPON PRENUMERATY**  
**(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT  
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique  
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €)  Czekałem  
 Pół roku (28,30 €)  CCP 12777 08 U Paris  
 Przyjaciele G.K. (65,60 €)  Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 27.12.2006.



**AUTOKAREM DO POLSKI**

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

**SOLKA**  
SERVICE**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming**  
**AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Stupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

**TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC**252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M<sup>e</sup> Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

**4 razy w tygodniu****Janosik**

tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M<sup>e</sup> RomeFrançais Langue Étrangère  
École Privée **NAZARETH** Szkoła Języka Francuskiego

16 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris  
przygotowanie do egzaminów**DILF, DELF, DALF, TCF** i na wyższe studia we Francji

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12; 8 bis pl. de l'Argonne, Paris 19

- status studenta - prawo do pracy na pół etatu - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

**☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15**

Association Nazareth Famille

**COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**enseignement individuel ou en groupe, préparation pour contacts  
professionnels, conférences, réunions, traductions.Przygotujemy do: - Państwowych Egzaminów Certyfikacyjnych  
z języka polskiego jako obcego - do matury francuskiej - język polski LV 3Zapisy cały rok. **NOWE GRUPY 12 STYCZNIA!!!**

www.nazarethfamille.fr

**USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE**

- Strzyżenie - balayage - trwała - koloryzacja
- henna - manicure. **06 71 08 84 85.**

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60****udziela pomocy w przypadku:**

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby.

**UWAGA:** Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;  
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;  
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euro,  
(„szukam pracy” - 3 euro).

**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

6, rue des Immeubles  
Industriels  
75011 Paris (M<sup>e</sup> Nation)  
tel. 01 40 09 03 4323, rue Desaix  
69003 Lyon  
tel. 04 72 60 04 54**SPRZEDAŻ BILETÓW AUTOKAROWYCH  
DO 30 MIAST W POLSCE  
WYJAZDY Z PARYŻA, LYONU  
ORAZ INNYCH MIAST WE FRANCJI****SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE**

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

**BILETY NA TANIE**  **LINIE LOTNICZE****PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta:
- Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43
- Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW NA LINIE  
FRANCJA - UKRAINA****PORADY PSYCHOLOGICZNE**Nieśmiałość, stres, nerwice, lęk,  
konflikty osobiste i rodzinne, problemy adaptacji.**TEL. 01 47 05 78 08.****BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub4, villa Juge - 75015 Paris (M<sup>e</sup> Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**\* PRZEPROWADZKI \***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

**TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86****PODRÓŻE DO POLSKI****\* IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**\* LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

**\* OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PA-  
CZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.**\* WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA  
PARYŻ - USTRZYKI DOLNE.

WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.

TEL. 01 42 26 57 94 (po 16<sup>00</sup>); 06 79 50 18 95.



## 25 LAT FUNDACJI JANA PAWŁA II W WYPOWIEDZIACH JEJ ZAŁOŻYCIELI I DZIAŁACZY

*Nie lękajcie się. Otwórzcie szeroko drzwi Chrystusowi! Jego zbawczej potęgze otwórzcie granice państw, systemów ekonomicznych i politycznych, ogromnych przestrzeni kultury, cywilizacji i rozwoju. Nie lękajcie się! Te niezapomniane słowa serca były fundamentem Jego „programu”: „Człowiek jest drogą Kościoła”. Człowiek ze swoją tożsamością i kulturą, ze swoimi drogami miłości i odpowiedzialności. Człowiek, który dzięki otwarciu swojej świadomości na Chrystusa, otwiera ją na drugiego człowieka.*

**J**an Paweł II, od pierwszych chwil pontyfikatu widział w fakcie tego historycznego wyboru szczególną wolę Boga na ówczesne lata historii: część Europy, która została zapomniana za żelazną kurtyną przez zbyt szybko bogacący się Zachód ma swoje miejsce w jej chrześcijańskiej kulturze; Europa musi oddychać dwojgiem swoich płuc. Dlatego tak bardzo zależało Mu nie tylko na zacieśnieniu więzi Polski ze Stolicą Apostolską, ale i na szerszej jeszcze wymianie kulturalnej, na obecności Wschodu na Zachodzie i Zachodu na Wschodzie. Od razu dostrzegł konkretną potrzebę stworzenia, np. możliwości studiów dla młodzieży z byłych republik radzieckich, czy dzisiejszej Rosji, na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim - obrońcy kulturowych wartości chrześcijańskich tam, gdzie chciano je wymazać z pamięci.

**T**o w tym celu, już w 1981 r. założył Fundację, która właśnie obchodziła swoje 25-lecie.

Z okazji tego srebrnego jubileuszu Telewizja Polska zrealizowała półgodzinny film dokumentalny przedstawiający rolę i działalność Fundacji Jana Pawła II w sferze religijnej, kulturalnej, naukowej, duszpasterskiej i społecznej. Przytaczamy tu najważniejsze fragmenty wypowiedzi jej założyciela, papieża Jana Pawła II, a także kardynała Stanisława Dziwisza i innych, wybitnych jej działaczy.

**Papież Jan Paweł II:** Kiedy przed 20 laty została powołana do życia Fundacja pragnęłam, aby podjęła ona szeroką działalność kulturalną, naukową, społeczną i duszpasterską. Pragnęłam, aby powstało środowisko, które by podtrzymywało i pogłębiało więzi między stolicą apostolską a narodem polskim i które dbałoby o upowszechnienie dziedzictwa kultury chrześcijańskiej i misji Kościoła w świecie (2001 r.).

**Kard. Stanisław Dziwisz:** Fundacja nie była celem. Fundacja była środkiem do celu. Miała w idei Ojca Świętego łączyć Wschód z Zachodem. To wszystko działało się wtedy, kiedy istniała jeszcze żelazna kurtyna i nie było przepływu idei, osiągnięć kulturalnych, naukowych. Ojciec Św. chciał to zmienić, głosił: „Europa ma dwa płuca”. Trzeba, żeby żyła całym swoim bogactwem historycznym. Od samego początku widział to zjednoczenie Europy, ale zawsze na bazie jedności kultury.

## DOM JANA PAWŁA II W RZYMIE

**Ks. Stefan Wyleżek:** Wybór kardynała Karola Wojtyły na stolicę Piotrową wzbudził entuzjazm wśród wszystkich Polaków, nie tylko w kraju ale i za granicą i chcieli oni ten fakt historyczny zmanifestować. Chcieli, aby w Rzymie powstało miejsce obecności polskiej. Ta obecność tu zawsze była, ale chciano aby była jeszcze bardziej znacząca i odzwierciedlała wiekowe związki Polski ze Stolicą Apostolską. Bardzo szybko powstało wiele komitetów zbiorów pieniężnych, które miały doprowadzić do zakupu domu.

**Abp Szezeban Wesoly:** Trzeba też było mieć jakąś podstawę prawną. Po różnych dyskusjach doszło do konkluzji, żeby stworzyć Fundację JP II. Tę fundację stworzono, mimo że Ojciec Św. w tamtych czasach miał duże wątpliwości czy ma to być akurat Fundacja Jana Pawła II; Mówił: szukajcie jakiejś innej nazwy. Ale dał się przekonać, że ta nazwa będzie świadectwem. Zaczęto więc szukać, no i znaleziono dom przy via Casia.

**Ks. Stefan Wyleżek:** I w krótkim czasie nie tylko Polacy z całego świata, ale również i przyjaciele narodu polskiego, ci którzy byli związani z kulturą polską, a jeszcze bardziej z chrześcijaństwem pomogli w zakupie tego domu. 8 listopada 1981, Ojciec Św. przybył do tego domu, aby go zobaczyć, aby go poświęcić i wtedy też powołał do istnienia Fundację Jana Pawła II.

**Kard. Stanisław Dziwisz:** I tak szczęśliwie się złożyło, że jest ten dom na via Casia. Obszerny, wspaniały dom, który służy przede wszystkim Fundacji, ale także i pielgrzymom i Uniwersytetowi Letniemu, a także spotkaniom, konferencjom. W ten sposób również realizuje się zadanie Fundacji. Oczywiście powstał dzięki ofiarodawcom.

**Ks. Stefan Wyleżek:** Ojciec Św. patrzył daleko, pragnął aby ten dom był miejscem spotkania kultur. Kultury polskiej z kulturami innych krajów.

## LETNI UNIwersYTET KULTURY POLSKIEJ

**Ks. Stefan Wyleżek:** W 1987 r. Fundacja rozpoczęła realizację Uniwersytetu Letniego Kultury Polskiej. Na początku byli to sami Polacy i nasze spotkania, nasze wykłady były tylko w języku polskim. Ale już po drugim spotkaniu zauważyliśmy, że trzeba wprowadzić język angielski. Ze młode pokolenie chce poznać korzenie polskiej kultury, swojego rodowodu, swojego dziedzictwa, ale już notatki prowadzi po angielsku. Ale przyjeżdżają nie tylko Polacy, również inni, którzy są zainteresowani kulturą polską, jej związkiem z kulturą europejską i amerykańską... Stąd nasze wykłady są tak układane, aby te związki pokazać. Pokazać, jaki jest wkład kultury polskiej i jak bardzo kultura polska również czerpała z kultury światowej.

**Prof. D. Tołczyk,** University of Virginia, USA: Z tych wykładów oni dowiadują się czegoś ważnego o sobie, że są przedłużeniem pewnej historycznej tradycji, historycznej ciągłości i dla nich jest to często bardzo ciekawe odkrycie.

**P. Orkisz,** autor i wykonawca ballad: Oni ze mną rozmawiają o tym, co słyszą w mazurkach Chopina... Rozmawiamy na temat pieśni patriotycznej w historii polskiej. To są takie spotkania, kiedy się słucha muzyki i dyskutuje o filozofii i o Polsce.

**Prof. M. Hendrykowski,** Uniwersytet Poznański: Bardzo wielu z nich szuka swoich polskich korzeni, albo odnajduje je po latach, albo usiłuje znaleźć coś, co istniało w przeszłości, a co dzisiaj warte jest ich zdaniem ponownego odkrycia.

**T. Szymański,** Teatr A. Fredry w Gnieźnie: Przyjeżdżają tu ludzie, którzy chcą odzyskać swoją tożsamość.

**Prof. M. Hendrykowski,** Uniwersytet Poznański: Wiele spraw, które wydają się nam oczywiste, dla nich oczywiste nie są. I dlatego spojrzeliśmy zupełnie inaczej i na kulturę polską i na współczesność - przyjmując ich perspektywę. Słuchając tego, jakie oni stawiają pytania, pytania, których w ogóle byśmy się nie spodziewali.

**Zbigniew Nosowski,** red. naczelny miesięcznika Więź: Myślę, że głównym osiągnięciem tej długiej już historii Uniwersytetu Letniego w Rzymie jest istotny wkład w budowanie polskiego „lobby” na świecie. To znaczy ludzie, którzy utożsamiają się z kulturą polską, dostają tutaj mocny zastrzyk umocnienia się w naszej tożsamości, że będąc ludźmi mocno zakorzenionymi w swoich krajach zamieszkania, stają się jeszcze bardziej ambasadorami sprawy polskiej w świecie.

**Prof. Wojciech Roszkowski,** Instytut Studiów Politycznych PAN: Nasz program powinien ewoluować w sytuacji, kiedy Ojciec Św. Jan Paweł II już nie żyje. Mamy głosić Dobrą Nowinę nie tylko Polonii, nie tylko poprzez uczenie kultury polskiej, ale być może otworzyć ten Uniwersytet bardziej na studentów bez korzeni polskich.

## OŚRODEK DOKUMENTACJI I STUDIÓW JANA PAWŁA II

**Ks. Jan Głowczyk:** Ta instytucja działa w ramach Fundacji, przez nią została powołana i jest utrzymywana. Centrum to archiwum, biblioteka i muzeum. Archiwum gromadzi praktycznie wszelkie dokumenty, na których jest widoczny ślad ręki →→





DOM JANA PAWŁA II W RZYMIE

→→ papieskiej. Biblioteka zawierająca ok. 30 tys. woluminów, dotyczących bezpośrednio pontyfikatu Jana Pawła II i przynajmniej 20 tys. publikacji innych, z których połowa to książki dedykowane Papieżowi przez ich autorów. 100 tys. wycinków prasy polskiej i przynajmniej tyle samo prasy międzynarodowej. Wreszcie muzeum. Powstało praktycznie z darów złożonych Papieżowi podczas różnych spotkań, w czasie audiencji czy podróży apostolskich Ojca św. Są tu również cymelia takie jak np. kartka z brulionu „Pana Tadeusza” czy też pierwszy szkic wiersza Cypriana Norwida „... z Watykanu” oraz wiele listów królów polskich.

**Ks. Stefan Wyleżek:** Od początku celem Fundacji było też pokazanie związków kultury polskiej, państwowości polskiej ze Stolicą Apostolską. Rozpoczęliśmy program, który nazywa się *Bullarium Poloniae*. Są to badania historyczne w archiwach watykańskich, mające na celu pokazanie - w jaki sposób od 966 r. Polska była w stałym kontakcie ze Stolicą Apostolską. Wydajemy wspólnie z Instytutem Jana Pawła II na KUL „*Etos*” - kwartalnik akademicki starający się wskazywać drogę kontaktów kultury i wiary. Ośrodek Dokumentacji Pontyfikatu, Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, opublikowały bardzo wiele prac o obecności kultury chrześcijańskiej.

### STYPENDIA STUDENCKIE FUNDACJI

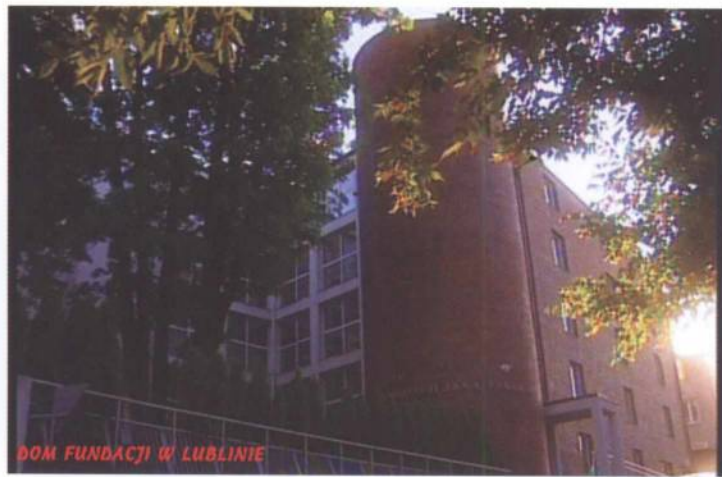
**Abp Szczepan Wesoły:** Z inspiracji Ojca Św., który powiedział, że Fundacja powinna pomagać kształceniu młodych ludzi, powstała myśl ufundowania stypendiów dla studentów z krajów na wschód od granicy Polski.



STYPENDYŚCI FUNDACJI U JANA PAWŁA II

**Ks. Paweł Ptasznik:** Dzieło pomocy młodym ludziom pochodzącym z byłych krajów Związku Radzieckiego czy w ogóle z krajów byłego bloku wschodniego to inicjatywa, która wydaje się najcenniejsza dla naszego regionu Europy.

**Ks. Andrzej Krupa:** Działalność stypendialną w Lublinie, Fundacja rozpoczęła w momencie przemian w Europie środkowo-wschodniej, kiedy Polska odzyskiwała niepodległość, rozpado-wi uległ ZSRR, walił się mur berliński. Młodzi ludzie z krajów postkomunistycznych pozostali bez dotychczasowej ideologii. Zostali jakby pozbawieni wartości i nie bardzo wiedzieli, w którą stronę pójść. W tym momencie Fundacja zaproponowała im pomoc. Dom Fundacji w Lublinie został wybudowany w latach 1992-93 i służy przede wszystkim młodym ludziom, stypendystom. W zdecydowanej większości podejmują oni 5-letnie studia



DOM FUNDACJI W LUBLINIE

magisterskie. Dla nas istotne są dwie rzeczy. Pierwsza, żeby tutaj zdobyli solidną wiedzę i tę wiedzę mogli wykorzystać po powrocie do swoich krajów. I drugi cel, by byli dojrzałymi ludźmi wiary i by mogli swą wiedzę przenieść w swoje środowiska, które jeszcze dzisiaj, 15 lat po przewrocie, poszukują drogi, które są wciąż polem doświadczalnym dla różnych ideologii. Ojciec Św. w przemówieniu z 2003 r. zwracał uwagę na tę działalność, mówiąc, że jest ona bardzo ważna, jeśli nie najważniejsza, ponieważ zostawia ślad w sercach młodych ludzi, którzy będą tworzyć przyszłość.

**Ks. Stefan Wyleżek:** Ojciec Św. powiedział do nas, do przyjaciół Fundacji, - „Jeżeli pomagacie Fundacji to pomagacie Papieżowi i za to jestem wam bardzo wdzięczny”. I aby Fundacja mogła dobrze funkcjonować powstały Koła Przyjaciół Fundacji JP-II na całym świecie. Koła te tam, gdzie pracują świadczą o Ewangelii, świadczą o obecności nauczania Jana Pawła II, ale jednocześnie wspierają finansowo działalność Fundacji. Dzisiaj mamy na całym świecie 45 Kół Przyjaciół Fundacji JP-II w 16 krajach. Te Koła są świadectwem obecności nauczania Ojca Św. Oprócz tego, że mamy Koła i w Polsce i w Europie, mamy je także w takich krajach jak Indonezja czy Meksyk, Stany Zjednoczone czy Singapur.

**Kard. Stanisław Dziwisz:** Jesteśmy bardzo wdzięczni Kołom Przyjaciół Fundacji za tę właśnie ich podwójną rolę. Chcemy być w ośrodku, jakim jest Rzym, centrum chrześcijaństwa. Obecność Polski i Polaków w Wiecznym Mieście jest istotna. Niechby ta Fundacja miała też ten rys długiego trwania, nie mówię wieczności, ale żeby przetrwała przynajmniej nas. Dziś trzeba prowadzić pracę badawczą i studium całego pontyfikatu. Ojciec Św. zostawił ogromny dorobek doktrynalny - nauczanie papieskie, ale równocześnie własny dorobek, powiedzmy kulturalny. On bardzo dużo napisał. Chociażby teologia ciała, którą wykladał na audiencjach generalnych przez 4 lata. To są tomy, które napisał własnoręcznie. To wszystko jest do opracowania, do studiowania.

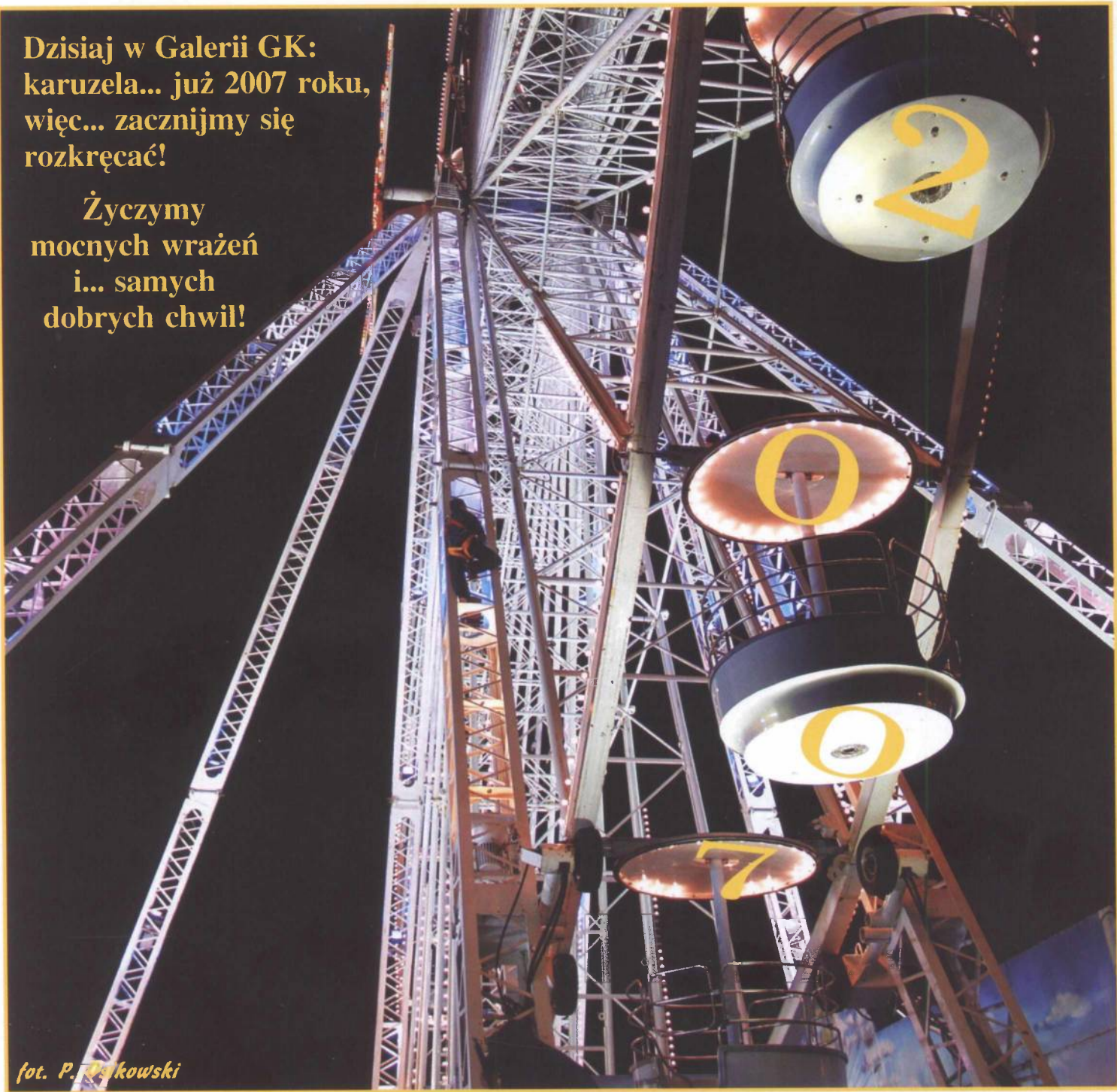
**Jan Paweł II:** Proszę nie ustawajcie w tym dobrym dziele, niech ono stale się rozwija, niech wspólny wysiłek, wsparty Bożą pomocą nadal przynosi wspaniałe owoce. Dziękuję Wam wszystkim. Niech Bóg wszystkim błogosławi (2001 r.).





Dzisiaj w Galerii GK:  
karuzela... już 2007 roku,  
więc... zacznijmy się  
rozkręcać!

Życzymy  
mocnych wrażeń  
i... samych  
dobrych chwil!



fot. P. Polkowski

Karty telefoniczne  
**IRADIUM**

## Taniej do Polski i po całym świecie

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€



	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
<b>Polska</b>	<b>1666*</b> mn
<b>GSM Polska</b>	<b>125*</b> mn
Niemcy	1250* mn
USA + GSM	1250* mn
Włochy	1000* mn
Anglia	1250* mn
Kanada + GSM	1000* mn
Francja	1250* mn
<b>GSM Francja</b>	<b>111*</b> mn

RICE Price B443 227 203

Punkty sprzedaży: kioski,  
supermarkety, taxiphony,  
tabac, księgarnie

**7/7** Obsługa klienta: 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00  
01 70 70 88 00 0811 600 300

\*Dodatkowa opłata za połączenie.  
Warunki określone przez A.R.T.  
Numer odradzany z telefonu  
komórkowego. Nie działa w kabinie.

**Połączenie międzynarodowe  
w cenie rozmowy miejscowej!** **0,014\*€/min**

Wybierz

**0811 65 48 48**

Następnie numer korespondenta

**BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!**

<b>Polska</b>	Niemcy	Dania
USA +GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada +GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

**GSM Polska** 0,09 €/min **0821 61 48 48**

**7/7** OBSŁUGA KLIENTA INFORMACJE RACHUNKI I CENY  
7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00  
**0811 600 348\***

[www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com)

Un service du Groupe  
**IRADIUM**

\* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego  
\*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na [www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com).